

Ceny prenumeraty:  
we Lwowie

bez doręczenia do do-  
mu miesięcznie . . . zł. 6.00  
z dostawą do domu . . . zł. 6.30

na prowincji  
z przesyłką poczt. . . zł. 6.30  
za granicą . . . zł. 9.00

Numer pojedynczy we  
Lwowie i na prowincji:

25 gr.

# Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, cm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekr. gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 20, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagrani-  
czne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacji uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660. — Telef. Redakcji 27 i 2102, międzymiastowy 27. — Telef. Admin. 14-27. — Telef. Drukarni 14-27.

## Pochwała pracy.

Pochwała pracy, zawarta we wszystkich mowach, wygłoszonych na otwarciu Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu, nie była tylko formalną daniną uroczystościową, złożoną w hołdzie wielkiemu wysiłkowi, włożonemu w dzieło. Stała się ona czemś nieskończenie większym i głębszym — urosła do znaczenia programu, kultu, pod którego sztandarem naród znaleźć może jedyną obiektywną i jedynie niezawodną rekoimie zachowania i utrwalenia odzyskanej wolności państwowej, tudzież warunk niezbędny dla rozwoju ku wielkości i potędze.

Żyjemy — jak wiadomo — w okresie t. zw. złej koniunktury gospodarczej. Penetracja rynków europejskich kredytem amerykańskim za rządów Coolidge'a, ożywiająca dolarem spustoszone wojną gospodarcze życie państw Europy, ustępuje miejsca imperjalizmowi Hoovera, drenującemu coraz wyraźniej Stary Świat z włożonych wń kredytów. Strumień dolarowy został zatrzymany a bieg jego odwrócony z powrotem do Ameryki, kapitały z długów rygorystycznie ściągane mają służyć imperjalizmowi przemysłowemu Hoovera, gotującego się do walnej rozprawy z Imperjum Brytyjskim, celem wydarcia mu prymatu w hegemonii nad światem. W tym stanie rzeczy naczelną wartością realną, gotową zwycięsko stawić czoło kryzysowi gospodarczemu, staje się praca zdolna z bogactw naturalnych kraju z jego warunków i możliwości produkcyjnych, wydobyć maksimum kapitału i majątku rodzimego, któryby wypełniał luki i budował niepodległe życie gospodarcze, uzależnione dotychczas od dopływu obcych finansów.

Hasło, zasada „wyścigu pracy“ podkreślone z takim naciskiem przez dyrektora PWK, dra Wachowiaka i premiera Świątalskiego, nabierze jednak dopiero właściwego, realnego i twórczego sensu, gdy się poza jej ornamentacyjną szatą frazeologiczną doszukiwać pocznie skojarzeń rzeczowych i znaczenia, jakie z nowoczesnym pojęciem „pracy“ wiąże mózg i technika narodów względnie państw w wyścigu tym dziś przodujących. Praca w tym znaczeniu, to umiejętność w pełnym tego słowa znaczeniu, to organizacja naukowa. Niesłychana złożoność życia współczesnej cywilizacji opanować władnie może tylko metodyczny, przez sztab najtęższych intelektów kierowany wysiłek, racjonalnie organizujący pracę. W Ameryce też np. od szeregu lat, wydawnie subwencjonowany przez rząd, istnieje specjalny instytut naukowej organizacji pracy przeprowadzający „racjonalizację od góry sprzecznych ematystycznych liberalistów czy systemów gospodarki i ugodniających je w imię wewnętrznych i światowych interesów Stanów Zjednoczonych. W ślad za Ameryką poszło już wiele państw europejskich, przede wszystkim Niemcy. Anglia a nawet Rosja, tworząc analogiczne akademie pracy u siebie. Wszystkie one dążąc

do usprawnienia i zracjonalizowania własnych gospodarstw narodowych, kierowane są przede wszystkim naczelnym interesem potęgi i gotowości obronnej, względnie zaczepnej swego państwa. Nic nie może iść na marne, wszystka rozporządzalna energia, każda zdolność produkcyjna umieszczana jest rzeczowo na właściwym miejscu, przy właściwym warsztacie.

Tak zorganizowanej pracy w Polsce jeszcze nie posiadamy. A jak doniosłe są wyniki takiej pracy, na to właśnie dowodu dostarcza PWK, gdzie system ten z tak pełnym sukcesem został zastosowany, że dr. Wachowiak mógł stwierdzić, iż nie było na świecie wielkiej wystawy zmontowanej w tak krótkim czasie i tak znikomymi środkami. A mogło się to stać, bo „założenie organizacyjne okazało się małe i trafne“, bo „kierownictwo zarządu (ciała uchwalającego) i

dyrekcji (ciała wykonawczego) złączone było unią personalną“. W tym racjonalnie — naukowym wyścigu pracy nie powstała też ani przez chwilę przerwa. Gdy 1 kwietnia br. skończyła się umowa taryfowa, praca kilku tysięcy robotników nie została ani na minutę przerwana! Ten „szary człowiek“, któremu na imię milion, o którym mówił premier Świątalski maszerował od świtu do zmroku w tym wyścigu pracy. Tak jak ten „szary człowiek“ współz z przedsiębiorcą wręgniety został przy PWK, do twórczej, ambitnej, radość dającej pracy — tak zorganizowany zostać musi w nowym, bardziej ustroju cały naród — wytwórca Organizacji tej nie przeprowadza, jak mówił dr. Świątalski, „wróżby, które kracza co dnia i godziny o groźbach nam rzekomo poważnych kryzysach i katastrofach“, nie uczynia tego ci, którzy zawodowo karmia spe-

leceństwo sensacją i plotką polityczną i „rzucają rakiety, mające ostrzeżać o coraz to innej i rzekomo co chwila „mającej nadoścignąć burzy“. Człowiek umiejący i chcący pracować „ma prawo żądać spokoju dla swego warsztatu i ten spokój zapewnić mu należy z całą bezwzględnością“.

Pochwała dla istotnej, rzeczowej, twórczej pracy narodu wyklucza kryterium partyjno — polityczne. Na tej zasadzie praca w państwie nie może być budowana.

Powszechna Wystawa Krajowa stworzona została wysiłkiem racjonalnie, naukowo zorganizowanej pracy, wolnej od jakichkolwiek ubocznych nie rzeczowych elementów. I dlatego dała wynik, godzien najwyższej pochwały. Takim samym wysiłkiem organizowane musi być życie całego pracującego i chcącego pracować narodu.

(i. r.)

==o==

## Wojska Rosji i Anglii nad granicami Afganistanu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17 maja. (G). Z Moskwy donoszą: Wyższa rewolucyjna rada wojskowa zarządziła szereg nowych przesunięć w związku z sytuacją w Bucharze. Po zakończeniu koncentracji wojsk w Turkiestanie odbywa się koncentracja wojsk w Azerbejdżanie i republiki tatarów nadwołżańskich. Dowództwo armii czerwonych donosi z Taszkontu, że oddziały basmaczów, unikając starć z wojskami sowieckimi, czekają na przybycie głównych sił powstańczych, skoncentrowanych nad granicą sowiecko-afgańską.

Moskwa, 17 maja. (AW) Powrócił tu z Władywostoku były general-

inspektor kawalerii sowieckiej, obecnie członek Kolegium komisariatu ludowego rolnictwa Budienny. W tych dniach nastąpić ma powołanie Budiennego z powrotem do rewolucyjnej rady wojennej.

Decyzja ta zapadła wskutek komplikacji w Turkiestanie. Istnieje bowiem projekt wysłania Budiennego do Taszkontu, gdzie ma objąć dowództwo nad sowieckimi oddziałami walczącymi przeciwko powstańcom.

Londyn, 17 maja. (AW). Z Peszawaru donoszą, iż w zachodniej części Afganistanu doszło do bardzo krwawych i okrutnych walk między trzema tamte-

szymi szczepami. Walki toczono były z nieprawdopodobnym wprost okrucieństwem. Okolica, w której odbywały się walki jest zupełnie zniszczona. Zachodzi obawa, że walki przeniosą się na teren Indji.

W związku z tem władze angielskie zmobilizowały na granicy indyjsko-afgańskiej silne oddziały wojskowe. Według niepotwierdzonej do tej pory wiadomości Amanullah miał ponieść zupełną klęskę. Jest on podobno osaczony zupełnie przez zwycięskie wojska Habibullaha. W kołach angielskich przypuszczają, że jest to już ostateczna klęska Amanullaha.

## Trzej sprawcy zamachu w Kownie. Oficjalny komunikat litewskiej policji.

Kowno, 17 maja. (PAT) Policja kryminalna wydała dla przedstawicieli prasy pierwszy komunikat oficjalny o śledztwie w sprawie zamachu na Woldemarasa.

Z komunikatu tego wynika, że zamach był dziełem studentów uniwersytetu kowieńskiego. Stwierdzono, że do Woldemarasa i jego otoczenia padły salwy oddane przez trzy osoby. Nazwiska sprawców wkrótce po zamachu ustaliła policja.

Są nimi aresztowani już Aleksander Wasilius, uważany za głównego sprawcę, Bulota i Marcin Gudhliis, którzy są poszukiwani przez policję. Śledztwo

wyjaśniło, że w czasie zamachu, prócz trzech głównych winowajców, znajdowało się wiele jeszcze osób w parku, których celem było wywołanie paniki, aby dać zamachowcom możliwość ukrycia się.

Ryga, 17 maja. (AW) „Jaunakas Zinas“ donosi, że wczoraj na granicy łotewsko-litewskiej kilku osobników uzbrojonych w rewolwery zamierzało przekroczyć granicę. Gdy policja usiłowała im przeszkodzić, zasypali ją gradem kul.

Wśród tych, którym udało się uciec na terytorium Łotwy, znajdują się 2 zamachowcy, Budelis i Bulota.

głównie wygórowanymi stawkami podatkowymi.

Należy zaznaczyć, że na budżet państwowy wynoszący przeszło pięćdziesiąt miliardów fr., około 30 miliardów idzie na zapłatę procentów i amortyzację długów wewnętrznych i zewnętrznych.

### MINISTER KWIATKOWSKI W BUKARESZCIE.

Warszawa, 17 maja. (PAT.). Dziś rano powrócił z Poznania minister przemysłu i handlu inż. Kwiatkowski, po czym o godz. 9.25 pociągami pospiesznym udał się do Bukaresztu na uroczystości związane z rocznicą zjednoczenia wielkiego państwa rumuńskiego.

P. Ministrowi towarzyszą w podróży sekretarz osobisty p. Barański oraz dr. Wehr z protokołu dyplomatycznego MSZ. Na dworcu zegnali p. Ministra wyżsi urzędnicy ministerstwa przem. i handlu i przedstawiciele państwa rumuńskiego z radcą Belacescu.

POPIERAJMY CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ

## Francja obniża podatki o miliard fr.

Paryż, 17 maja. (AW.) Budżet mający wejść w życie dopiero w styczniu 1930, jest już na ukończeniu. Budżet ten — stosownie do obietnicy Poincarégo — przewiduje zmniejszenie podatków blisko o 1 miliard fr. Ta redukcja podat-

ków jest tylko pierwszym etapem do dalszych redukcji podatkowych, koniecznych wobec zbytecznego przeciążenia podatkowego ludności. Przypuszczają, że Poincarému uda się zmniejszyć drożyznę życia, która dziś tłumaczy się

## WYBUCH KOTŁA W FABRYCE W HALLE.

Berlin, 17 maja. (AW) W fabryce Wegelin i Huebner w Halle nastąpił straszny w skutkach wybuch kotła sterylizującego tłuszcz roślinny. Z pod gruzów wydobyto 6 ciężko rannych. Najgroźniejszym obrażeniem uległ Polak 50-letni monter Galiński, który dogorywa w szpitalu.

**KINO „LEW”** Dziś wielka premiera. Pomimo sezonu letniego największy szlagier francuski pt.  
**MADAME RECAMIER**  
MADAME RECAMIER to czarujące miłości najpiękniejszej kobiety Francji.  
MADAME RECAMIER to skończony wyraz piękna, artyzmu i wielkiego napięcia dramat.  
MADAME RECAMIER to największe arcydzieło filmowe.  
W głównej roli **Marja Bell** oraz zespół artystów komedii francuskiej.  
**UWAGA:** film ten był specjalnie wyświetlany w Warszawie, przed Prez. Mościckim, Marsz. Piłsudskim i przed wszystkimi Ministrami.

# Tłumy publiczności na wystawie poznańskiej.

Poznań, 17 maja. (PAT). Na bankiecie wydanym wczoraj przez organizatorów Powszechnej Wystawy Krajowej wniósł prezydent m. Poznania p. Ratajski następujący toast:

W pięknym, uroczystym tym zespole pierwszą myśl naszą niechaj błęnie ku tym ideom, które nas wszystkich jednoczą, bez względu na poglądy polityczne, czy religijne: ku Rzeczypospolitej Polskiej i jej Głowie p. Prezydentowi Rzeczypospolitej Ignacemu Mościckiemu. W Jego Dostojnej osobie, jak ko piastuna majestatu Państwa polskie go ogniskują się wszystkie nasze życzenia szczęścia i pomyślności dla ukochanej, po wiekowym trudzie do wolnego życia zmartwychwstałej Ojczyzny. — Światłość Jego umysłu i dobroć serca jako protektora P. W. K. zjednoczyły cały naród polski pod hasłem wystawy, dają wynik przepełniający nas wszystkich dumą i radością. Wierzę niewygasła wdzięczność, szczerą miłość i cześć głęboką, jaką żywny dla Ciebie, Najczcigodniejszy Panie Prezydencie niechaj znajdzie wyraz w serdecznym okrzyku: Niech żyje Najjaśniejsza Rzeczpospolita polska i jej Prezydent Ignacy Mościcki.

## MOWA DYREKTORA P. W. K. DRA WACHOWIAKA.

Poznań, 17 maja. (PAT). Przemówienie prezesa zarządu i naczelnego dyrektora P. W. K. dra Wachowiaka, wygłoszone na bankiecie w dniu 16 maja b. r.:

Niechaj mi wolno będzie podziękować imieniem Zarządu i Dyrekcji Powszechnej Wystawy Krajowej za ten niezwykły zaszczyt jaki nas spotkał w dniu dzisiejszym, że przy tym bielszym stole możemy gościć tylu dostojnych gości zagranicznych i krajowych z Prezydentem Rzeczypospolitej na czele. — Dzień ten będzie pamiętny w dziejach państwa naszego. Jest on przecież symbolem najpiękniejszych cnót obywatelskich, pracy i zgody. Zgoda złączona z pracą stworzyła to dzieło, które przed chwilą Panowie oglądali.

Mówiłem dziś rano o celach ideowych PWK. w stosunku do Polski. Niech mi wolno będzie skorzystać z dzisiejszej obecności tylu dostojnych przedstawicieli państw z Polską zaprzyjaźnionych, aby podkreślić, że Powszechna Wystawa Krajowa jest wyrazem chęci pokoju całego naszego narodu. Tak jest Naród nasz pragnie sprzyjliwości i pokój. Nie inaczej od samego początku Rząd Rzeczypospolitej na wystawę patrzył. Biorąc w niej udział tak wspaniały i bogaty, dał on wyraz pełnej solidarności z naczelnymi ideami, jakie przyświecały inicjatorom organizatorom tego wielkiego dzieła. Historia przejdzie do porządku nad tem, co przyjemne i małe a zapisze w swoich annałach, co podniosłe i wielkie. Zanotuje ona niechybnie, że zbiorowym wysiłkiem ludzi dobrej woli, bez różnicy przekonań politycznych stało się to dzieło, które — mniemam — dobrze przysłuży się Ojczyźnie.

Rząd Rzeczypospolitej popierał wysiłki nasze od samego początku umożliwiając zespolenie wszystkich. Za to

uznanie i wdzięczność mu się należy. Zarząd nasz szczególnie otoczony był pieczołowitością ze strony tu obecnego ministra przemysłu i handlu inżyniera Kwiatkowskiego. Uważam za swój osobisty obowiązek podziękować mu za to z tego miejsca serdecznie. Pozwalam sobie złożyć wyrazy wdzięczności wszystkim resortowym p. ministrom, na których pomoc Powszechna Wystawa Krajowa stale była skazana a więc p. ministrowi spraw wewnętrznych, spraw zagranicznych, spraw wojskowych, rolnictwa, komunikacji, robót publicznych, pracy, reform rolnych poczt i telegrafów.

Osobno, dziękuję p. ministrowi oświecenia publicznego obecnemu i te-

mu, który zdecydował o losach wystawy, wykańczając gmach rządowy, w którym mieści się dziś wystawa Rządu i wystawa sztuk pięknych. Był nim p. minister Kazimierz Świątalski. I tak się rzeczy złożyły, że tenże zasłużony minister oświecenia publicznego przewodniczy obecnemu gabinetowi. Zmienił swoje stanowisko przechodząc na szefa Rządu, ale nie zmienił swej życzliwości dla Wystawy. W jego ręce tedy ten toast wnoszę, prosząc, aby jednocześnie był tłumaczem uczuć naszych dla nieobecnego tu dziś prezesa komitetu honorowego PWK. Pierwsze go Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Rząd Najjaśniejszej Rzeczypospolitej niech żyje!

## Otwarcie wystawy rządowej.

Warszawa, 17 maja. (AW). Donoszą z Poznania, że w dniu dzisiejszym już od samego rana przybywała na Wystawę niezliczone tłumy publiczności. Ukazanie się P. Prezydenta Rzplitej na ulicach Poznania witane jest entuzjastycznymi okrzykami i burzą oklasków.

Poznań, 17 maja. (PAT). Dziś o godzinie 11 dokonał p. Prezydent Rzeczypospolitej otwarcia wystawy rządowej w wielkim gmachu uniwersyteckim przy ulicy Głogowskiej. W hallu gmachu powitał p. Prezydenta komisarz rządowy wystawy rządowej minister Bertoni.

Następnie p. Prezydent rozpoczął zwiedzanie wystawy zawierającej ekspozycję wszystkich niemal ministerstw. P. Prezydentowi towarzyszyli oprócz ministra Bertonia między innymi ministrowie Zaleski, Prystor, Stanisławski, Börner, Moraczewski, Czerwiński, wiceminister spraw wojskowych Konarzewski oraz grono wyższych urzędników z p. wojewodą Dunin Borkowskim.

## Zawody na nowym hipodromie.

O godz. 3 popoł. wyjechał p. Prezydent w towarzystwie małżonki samochodem na nowo wybudowany hipodrom, położony na błoniach grunwaldzkich, gdzie w dniu dzisiejszym rozpoczęły się międzynarodowe zawody hipiczne z udziałem licznych jeźdźców polskich, wojskowych i cywilnych, oraz drużyny rumuńskiej, amerykańskiej i węgierskiej. Reszta jeźdźców polskich z pułkownikiem Römmlem na czele oraz drużyna włoska przybędą w dniu dzisiejszym. W pobliżu hipodromu p. Prezydent prześiadł się do oczekującego go powozu i przy dźwiękach Hymnu Narodowego zjechał na hipodrom, gdzie powitał go komitet wraz z członkami jury.

Następnie p. Prezydent zajął miejsce w przygotowanej łoży, na której równocześnie zaciągnięto sztandar prezydenta Rzeczypospolitej. W łoży tej oczekiwał już p. Prezydenta J. E. ks. kardynał Hlond. Poza tem zajęli tam miejsca ministrowie Niezabykowski i Börner, wiceminister Konarzewski, dowódca O. K. generał Dzierżanowski i wicewojewoda Grądzewicz. W chwilę potem nastąpiło przedstawienie p. Prezydentowi drużyn, biorących udział w zawodach. Przewodniczący komisji te-

chnicznej podpułkownik Łasiński złożył p. Prezydentowi raport, poczem orkiestra odegrała kolejno hymny państwowe: rumuński, amerykański, węgierski i polski. W drużynie polskiej przedstawiły się p. Prezydentowi również panie biorące udział w zawodach.

Z kolei rozpoczęły się zawody o nagrodę honorową, srebrny puchar ofiarowany dla zwycięzcy przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej. W konkursie tym brały udział drużyny: amerykańska, rumuńska, polska, oraz jeden zawodnik węgierski. Zwycięstwo odniósł kapitan Andrej (Rumunia) na koniu Arta 6.5 punktów karnych. Drugie miejsce zajął kapitan Dołężyński, VII. D. A. K. 8 pkt.; trzeci kapitan Mrówek, 10 pkt., 4 i 5 miejscem podzielili się rotmistrz Trenkwald i porucznik Skraćkowski, mając po 12 pkt. kar.

## JAK UZYSKUJE SIĘ ZNIŻKI KOLEJOWE NA P. W. K.

Poznań, 17 maja. (PAT.) Referat prasowy PWK. zawiadamia wszystkich wyjeżdżających do Poznania na PWK., ażeby przy kasie kolejowej w chwili wyjazdu z miejsca swego zamieszkania zawiadomili, że udają się na Powszech-

ną Wystawę Krajową, przyczem otrzymają odpowiednie uprawnienie do otrzymania zniżki na drogę powrotną. Na tej podstawie w Poznaniu już bez żadnych trudności otrzymać będą mogły zniżki na drogę powrotną. Kto nie zastosuje się do powyższego i nie zgłosi przy wyjeździe w miejscu swego zamieszkania odpowiedniej deklaracji, nie może liczyć na żadne zniżki.

## Z DNIA.

**SZTAB KOP. POWRACA DO ZAJĘĆ.**  
(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17 maja. (zo). 17 maja cały sztab Korpusu Ochrony Pogranicza, pozostający przez szereg dni po zwolnieniu generała Minkiewicza na urlopie, został powołany do pracy. Na razie żadne zmiany w personalu sztabowym nie zostały dokonane.

**NOWY SEKRETARZ GENERALNY**  
**B. B.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17 maja. (zo). Jak się do wiaujemy, wkrótce ustąpić ma ze stanowiska generalnego sekretarza BB. p. Dolanowski. Stanowisko to objąć ma b. naczelnik wydziału bezpieczeństwa w komisarjacie Rządu, a obecnie starostwa w Białymstoku p. Sielecki.

**NA SPOTKANIE MIN. ZALESKIEGO.**

Budapeszt, 17 maja. (AW.). Poseł węgierski w Warszawie Belitzka, przebywający obecnie w Budapeszcie wyjeżdża w poniedziałek, w dzień Zielonych Świąt na granicę Węgry w celu spotkania ministra Zaleskiego.

## POWRÓT MINISTRÓW Z POZNANIA.

Warszawa, 17 maja. (AW.). Z uroczystości związanych z otwarciem Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu wrócili dziś do Warszawy premier Świątalski, ministrowie Zaleski, Kwiatkowski i Boerner. Minister Czerwiński wraca do Warszawy 21 maja.

Warszawa, 17 maja. (PAT.). Premier Świątalski wyjeżdża 18 bm. do Poznania gdzie weźmie udział w obiedzie, wydanym w tym dniu przez JE ks. kardynała Hlond.

## DWIE WIELKIE WYCIECZKI POLAKÓW Z AMERYKI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17 maja. (zo). 23 bm. przyjeżdża z Chicago do Gdyni okrętem Polonia wycieczka Zjednoczenia rzyśko - katolickiego w składzie około 600 osób. Marszruta wycieczki prowadzi przez Gdynię, Warszawę, Poznań, Przeszowice, Katowice, Kraków, Zakopane i Lwów. Rozwiązanie wycieczki nastąpi 13 czerwca we Lwowie. 3 czerwca przybywa z Nowego Yorku wycieczka Związku Narodowego polskiego w składzie około 1000 osób.

## DJETY DLA NAUCZYCIELI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17 maja. (zo). Ministerstwo oświaty wydało rozporządzenie na podstawie którego nauczyciele będą otrzymywali diety za wycieczki naukowe podejmowane z młodzieżą szkolną.

## BY UNIKNAĆ CIĘŻKICH PRZEJŚĆ OSTATNIEJ ZIMY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17 maja. (zo). Wszystkie województwa zwróciły uwagę starostom i burmistrzom miast na konieczność zaopatrywania instytucji rządowych i komunalnych, szkół i t.d. w węgiel w miesiącach letnich.

Akcja rządowa dla usprawnienia zaopatrywania się w węgiel odbywa się w całej pełni, aby uniknąć powtórzenia się ciężkich przejść ubiegłej zimy.

## TYSIĄCE KOBIEŃ używa codziennie kremu **FASCINATA**

### PRASA WŁOSKA O UTWORZENIU AMBASAD W WARSZAWIE I RZYMIE.

Rzym, 17 maja. (PAT.) Prasa tutejsza wita z żywym zadowoleniem utworzenia ambasad w Rzymie i Warszawie, podkreślając, że Polska stanowi pomost pomiędzy wschodem a zachodem o pierwszorzędnej doniosłości dla pokoju europejskiego, w którym to kierunku ma rolę bardzo delikatną.

„Tribuna” zwraca uwagę na łacińską kulturę Polski słowiańskiej, co zbliża ją do Italii.

„Giornale Italia” pisze, iż podniesienie poselstw w Warszawie i Rzymie do godności ambasad jest świadectwem szczególnej serdeczności stosunków italsko-polskich oraz godnem uwagi uznaniem Italii dla wagi politycznej Polski w Europie.

Italia, oświadcza dziennik z przyjaznem zainteresowaniem, śledzi wewnętrzny i zewnętrzny rozwój tego kraju, mając zaufanie w stałość dobrych stosunków, korzystnych zarówno dla obu państw, jak i dla pokoju europejskiego.

Ciągnięcie 22 maja!!

## LOTERIA LIGI MORSKA RZECZNEJ

Wygrane wartości  
przeszło pół miliona

**Samochody, łodzie motorowe  
itd. 160 miejsc wycieczkowych  
do Sztokholmu i Kopenhagi.**

Cena losu tylko

3833

3 Zł.

Do nabycia wszędzie w Kolorach Loterii Państwowej.

### ZATAMOWANIE MNIEJSZOŚCIO- WEJ OFENZYWY.

Warszawa, 16 maja. (w. i.). Uchwały specjalnego komitetu Trzech (utworzonego w marcu przez Radę Ligi Narodów dla rozpatrzenia wniosku Danduranda i Stresemanna w sprawie procedury mniejszościowej w Lidze Narodów) który jak wiadomo obradował z końcem kwietnia w Londynie nie są znane. Komitet bowiem postanowił, że dopiero na czerwcowym posiedzeniu rady uchwały te będą podane do publicznej wiadomości. Miano to jest rzeczą pewną, że uchwały te w niczem istotnym nie naruszają zasad obowiązujących obecnie w postępowaniu mniejszościowym Ligi Narodów. Jeżeli zaś jakieś drobne zmiany zostaną wprowadzone, to dotyczyć one będą szczegółów związanych ze sposobem publikowania rezultatów badań poszczególnych skarg mniejszościowych, czy to prac komitetu Trzech, czy wreszcie prac Rady Ligi Narodów. Natomiast wszystkie podstawowe dezyderaty krytyków obowiązującej obecnie procedury (Danduranda, Stresemanna i przedstawicieli tak zwanych kongresów mniejszościowych) na pewne w całości będą odrzucone.

Mianowicie niewątpliwie zostaną odrzucone wnioski, które zmierzają: 1) do rozszerzenia kontroli nad wykonywaniem traktatów mniejszościowych, sprawowanej obecnie wyłącznie przez członków Rady Ligi Narodów; 2) do rozszerzenia funkcjonującego obecnie w Radzie Ligi Narodów tak zwanego komitetu Trzech; 3) do ustalenia terminów, w których ma być zwolniony ko-

mitet 3-ch. 3) do zmiany postanowień rady z 10 czerwca 1925 r., wedle którego do komitetu Trzech nie mogą wchodzić przedstawiciele ani tego państwa, z którego pochodzą zainteresowane mniejszości, ani państwa sąsiadu jego, ani wreszcie państwa, w którym większość ludności stanowi pod względem etnicznym ta sama narodowość, która w danym wypadku występuje jako zainteresowana; 5) do zastosowania zasady pełnej jawności w procedurze mniejszościowej.

Uchwały wspomnianego wyżej Komitetu Trzech nie zadowolą niewątpliwie wnioskodawców, a zwłaszcza

Niemców, i dlatego należy się liczyć, że czerwcowe posiedzenie Rady Ligi, oraz wrześniowe 10-te zgromadzenie ogólne Ligi w dalszym ciągu będą wykazywane dla dalszego kontynuowania ofensywy niemieckiej w sprawach mniejszościowych. Nie należy zaś zapominać, że Niemcy potrafia być w prowadzonej przez siebie akcji konsekwentni i wytrwali. Polska i państwa zainteresowane z nią temi samymi interesami w tej sprawie oraz państwa, które zdają sobie sprawę z ukrytych celów niemieckiej polityki mniejszościowej nie powinny również ze swej strony osłabiać w obronie swego słusznego stanowiska.

## Imperjum włoskie i Watykan.

PRASA WŁOSKA I FRANCUSKA O MOWIE MUSSOLINIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17 maja. (G). ATE podaje z Rzymu: Radykalny faszystowski dziennik „Infero” pisze, że państwo faszystowskie nie zaprzecza znaczenia religii i rodziny, ale państwo ma prawo kontrolowania wychowania młodzieży, aby młodzież przygotowana była do wojny i aby nabrała poczucia solidarności narodowej.

Paryż, 17 maja. (AW). Mowa Mussoliniego o układzie laterańskim wywołała tu ogromne zainteresowanie. Dzienniki podkreślają, iż Mussolini w mowie swej zupełnie wyraźnie zazna-

czył, że państwo papieskie nie może być suwerennym w ramach imperjum włoskiego, natomiast Włochy faszystowskie zachowają swą niezależność moralną wobec kościoła katolickiego.

W kołach politycznych Francji obawiają się, czy nie nastąpi nowe zaognienie stosunków między Watykanem i Kwirynałem, licząc jednak wiele na zręczność Mussoliniego, oraz dyplomatyczne zdolności kierowniczych kół watykańskich, którym niewątpliwie uda się w najbliższym czasie wyjaśnić sytuację.

## Niezwykły dobrobyt w Stanach Zj.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17 maja. (G). Z Waszyngtonu donoszą: Sprawozdanie komisji Hoovera o ostatnich zmianach sytuacji gospodarczej stwierdza, że dobrobyt Stanów Zjednoczonych w ciągu ostatnich 7 lat był niezwykle i wychodził poza ramy dotychczasowego doświadczenia ludzkiego. Dobrobyt ten będzie się powiększał, jeżeli równowaga gospodarcza pomiędzy pro-

dukcją a konsumcją zostanie zachowana.

Sprawozdanie podkreśla, że Stany Zjednoczone znajdują się zaledwie na skraju swej możliwości potencjalnej, przestrzega jednak przed trwaniem możliwości naturalnych przez przerzucanie środków finansowych z dziedziny produkcji na spekulację oraz przed sztuczną zwyżką cen.

## Niefortunny lot Zeppelina. Przymusowe lądowanie pod Tulonem.

Berlin, 17 maja. (PAT.). Zakłady we Friedrichshafen otrzymały o godzinie 11:10 w nocy następujący radiotelegram od sterowca „Zeppelin”.

Znajdujemy się 80 mil na południe od ujścia Rodanu. Możemy posuwać się bardzo wolno.

Znajdujący się na pokładzie sterowca korespondent „Vossische Ztg.” przestał radiodepesze donoszącą, iż wśród pasażerów panuje silne przygnębienie.

Valencia, 17 maja. (PAT.). Podczas przelotu nad Valencią sterowiec Zeppelin przestał posuwać się naprzód, gdyż motory podobno przestały działać. Załoga sterowca w depeście iskrowej prosiła o zaalarmowanie garnizonu w Walencji celem przygotowania lądowania sterowca.

Jednakowoż gwałtowny wiatr uniósł sterowiec w kierunku południowo-wschodnim z szybkością około 30 km na godzinę. Stacja radiotelegrafi-

czna garnizonu w Walencji usiłowała napróżno nawiązać łączność radiotelegraficzną ze sterowcem. Zawiadomienie niezwłocznie na prośbę załogi sterowca ministerstwa lotnictwa i spraw wewnętrznych naradzała się nad niezbędnymi zarządzeniami celem ułatwienia lądowania.

Pułki lotnicze w rejonie Ljonu zostały zaalarmowane i wysłały swoje oddziały na miejsce prawdopodobnego lądowania sterowca. O godz. 16:45 sterowiec przeleciał nad Saillans o 40 km. od Walencji. Lądowanie jest utrudnione, sterowiec bowiem nie może się oprzeć wiatrowi.

Od godz. 17:05 od załogi sterowca nie otrzymano żadnej wiadomości.

Wiedeń, 17 maja. (PAT.) Depesze z Paryża donoszą, że Zeppelin wylądował dzisiaj o godz. 20-tej na lotnisku pod Tulonem.

==O==

## Nadmiar gotówki w Niemczech.

Paryż, 17 maja. (AW.) Dzienniki paryskie podkreślają z naciskiem, że w chwili gdy we Francji zaciska się coraz bardziej pasa i oszczędza, równocześnie w Niemczech przejawia się fantazyjna hołota budżetowa. „Echo de Paris” wykazuje, że Niemcy wprost pekażą z nadmiaru gotówki.

W nowym swym budżecie Niemcy przeznaczają sumę 130 milj. fr. na budowę tanich mieszkań dla urzędników jednego tylko ministerstwa finansów.

Każdy byłby minister, który piasto-

wał teke choćby tylko kilka dni, otrzymałby dożywotnią rentę w wysokości dwustu tysięcy fr. rocznie. Średnie dywidendy zakładów przemysłowych wynoszą od 15—20 pro.

W ostatnim numerze „Capitale” b. minister Letroquer dowodzi, że bogactwa Niemiec wzrastają w proporcji nie tyle arytmetycznej ile geometrycznej.

==X==

Berlin, 17 maja. (PAT.) Korespondent paryski „Berl. Tageblattu” stwierdza, że punktem centralnym dyskusji



Przy **CUKRZYCY**  
niezwykle własności  
źródeł **Karlsbadzkich**  
znane są powszechnie.  
**Naturalna Woda**  
**Karlsbadzka**  
oraz **Sól Źródłana**  
znajdziecie w każdej  
drogerji, antece  
i składzie wód mineralnych. Zwracając  
uwagę na znak ochronny.

pomiędzy rzeczoznawcami wierzyteli było żądanie Niemiec, by dla połowy tej części raty niemieckiej, która korzystać ma z ochrony, przyznana była ochrona nie tylko transferowa, lecz także ochrona przed niebezpieczeństwem zbyt wysokiego obciążenia gospodarki niemieckiej.

Niemcy domagają się zatem dla sumy około 700 milionów marek rocznie dwuletniego moratorium.

Wierzyteli ma być zdania — jak twierdzi korespondent — że budżet niemiecki jest tak mało obciążony przez spłaty reparacyjne, iż trudno zrozumieć, dlaczego płacenie długów w dewizach czy też markach miało być czasowo wstrzymane. W sprawie tej mają się odbyć dalsze rokowania z Schachtem później.

### WYCIECZKA AMERYKAŃSKICH PRZEMYSŁOWCÓW DO ROSJI

Moskwa, 17 maja. (AW.). W związku z planowaną wycieczką przemysłowców amerykańskich do Rosji sowieckie pisma podają cały szereg szczegółów. Wycieczka składać się ma z około 100 przedstawicieli najpoważniejszych gałęzi przemysłu amerykańskiego świata bankowego.

W kołach amerykańskich wycieczka ta wzbudziła mała ogromne zainteresowanie. Pobyt przemysłowców amerykańskich w Rosji potrwać ma 1 miesiąc.

### TROCKIEMU GROZI WYDALENIE Z TURCJI

Berlin, 17 maja. (AW.). Pisma niemieckie donoszą, iż delegat ambasady sowieckiej w Turcji zawiadomił Trockiego, iż jego przeciwsowiecka akcja spowodować może interwencję rządu sowieckiego, który zwróci się do rządu tureckiego z prośbą o wydalenie Trockiego z granic Turcji.

### NORWEGJA WSTRZYMA EKSPEDYCJE ALBERTINIEGO?

Oslo, 17 maja. (AW.). W Norwegii odnośną się bardzo sceptycznie do prowadzenia ekspedycji Albertiniego, która — jak donosiliśmy — wyjechała wczoraj z Bergen do Tromsø celem wszczęcia poszukiwań za grupą balonową „Itali”. Przypuszczają, że władze norweskie wstrzymają ekspedycję i nie pozwolą jej na udanie się do stref podbiegunowych. Włosi mają być niechętnie żywiości.

### SOWIECKA PRASA POWTARZA LITEWSKIE BREDNIE.

Moskwa, 17 maja. (AW) Falszywa wiadomość „Lietuvos Aidas”, jakoby zamach na Woldemarasa przygotowywany był w Warszawie, powtórzyła cała dzisiejsza prasa moskiewska. Ogłoszonego przez P. A. T. sprostowaniażadł napod ową oiaq az ouuu rru urzędową agencję sowiecką, dotychczas jeszcze żadne pismo nie umieściło.

### LITWA WYSIEDLA NAUCZYCIELKI POLSKIE.

Wilno, 17 maja. (AW) W ciągu ostatnich 4 dni z granic Litwy wysiedlono do Polski 9 osób, w tej liczbie 2 nauczycielki polskie.

# Przegląd prasy.

## STYL KLASYCZNY.

„Kurjer Poranny” omawiając ostatnią mowę Mussoliniego pisze:

Premier włoski jest realistą w polityce. Jest uczniem ideologii Jerzego Sorela — jest zwolennikiem systemu gwałtu w praktyce działania, opartego na utrzymywaniu nastroju podniecenia i entuzjazmu, jako czynnika skupiającego, twórczego i wzmacniającego zbiorowość współczesną. Jego enuncjacje pełną ogiem wewnętrznym i nie liczą się z żadnymi względami oportunistycznym, nie tylko wobec przeciwników, dla których ma tylko nieublagany i nie cofający się przed niczym nakaz karności, nie dopuszczający nawet umiarkowanego oporu, ale nawet wobec tych, których, jak Papieża Piusa XI., manifestacyjnie czci i poważa. Po wielu ustępach, które nie mogły nie dotknąć głęboko Głowy Kościoła, po półtrzęsogodzinny ataku na wszelkie możliwości zrozumienia układu laterańskiego nie w tym ograniczonym sensie, jak i mu nadać wola p. Mussoliniego, wezwał stworzoną wyłącznie ze swoich zwolenników izbę do dziesięciminutowych owacji dla osoby Papieża, sławiąc jego talent, jego uczoność, jego włoskie uczucia patriotyczne i jego lombardzką naturę w słowach bardzo wymownych.

Nie stanowiło to w niczym osłabienia bardzo wyraźnej groźby, że gdyby katolicy włoscy myśleli o stworzeniu własnego stronnictwa, przeciwstawiającego się w czemkolwiek faszyzmowi, próbując wykorzystać pojednanie Stolicy Świętej z Państwem Włoskiem, zgniecenie będą z tą samą gwałtownością, z jaką zgniecone zostały wszystkie stronnictwa, które nie kapitulowały wobec faszyzmu, jedynej dopuszczalnej we Włoszech organizacji politycznej widzącej po dawnemu w Garibaldi bohaterą czynu, a w Giordanie Bruno bohatera myśli włoskiej poimno układu z Watykanem. Był czas, kiedy socjalizm p. Mussoliniego budził osłupienie i grozę w całym świecie, nawykłym do obyczajowości demokratycznego klasycyzmu. Trzeba stwierdzić, że do osłabienia tego wrażenia w bardzo wysokim stopniu przyczyniło się przesiąknięcie powszechne obyczajów demokratycznych właśnie naturalizmem nowego stylu polityki współczesnej. Wykwintny klasycyzm umiłowanego liberalizmu stał coraz beznadziejniej wobec powszechnego złośliwego wyzywania się manier dyskusji i działania ze strony polityków czynu i publicystów najrozmaitszych stronnictw, wyzyskujących demokrację dla cyrkowej walki atletów, zamiast dla szlachetnej emulacji o poparcie opinii.

Jeżeli u nas naprzekład równocześnie z wskazywaniem na p. Mussoliniego jako na wzór wszędzie do naśladowania, jedno ze stronnictw opozycyjnych nie waha się przeprowadzić „demokratycznej” walki z rządem swojej ojczyzny w sposób najbrutalniej wyzywający i nie gardzący żadną obrzydliwością manier, stylu i inwektyw, jakżeż obronić się przed wyobrażeniem sobie, co uczyniłby p. Mussolini z tego rodzaju opozycją gdyby ją w swoim kraju napotkał. Liberalizm jest tarczą ochronną dla tej bezprzykładnej swawoli, nietylko szkodzącej rządowi jako takiemu — bo niżkość środków tej walki stawia wszelkiej jej wpływ i powagę — ile dla autorytetu i zwartości państwa i zdrowej atmosfery pracy publicznej. Tarcza liberalizmu ma jednak pewne granice wytrzymałości. Każde ofuknięcie, utrzymanie w stylu nowożytnym i zrozumiałym dla tego poziomu, na którym trzymana jest walka wewnętrzna, wywołuje dziś konwulsje udanego oburzenia, że liberalizm rządzenia opuszcza drogi tradycyjnego klasycyzmu, tak wygodnego dla rozpętania wszelkiej demagogii. Czy prawdziwie przekonani demokraci, zamiast schlebiać temu oburzeniu, nie mieliby obowiązku raczej zaklinać, aby te ofuknięcia sprowadziły oprzytomnienie i gruntowne okniecie się z szalów demagogicznych. Demokracja nie ma większych szkoleń, jak ci, którzy doprowadzają ją do ostatecznej karykatury.

## ROZDZIAŁ POŻYCZEK DLA SAMORZĄDU.

Warszawa, 17 maja. (AW.) Dnia 22 bm. odbędzie się w Banku Komunalnym posiedzenie specjalnej komisji dla rozdziału pożyczek i zapomóg dla samorządu z komunalnego funduszu pożyczkowo-zapomogowego. Komisja obradować będzie pod przewodnictwem dyrektora Departamentu Samorządowego w MSW. p. Strzeleckiego.

## 139.847 BEZROBOTNYCH.

Warszawa, 17 maja. (AW.) Według wykazów statystycznych bezrobocie w maju maleje. W pierwszym tygodniu bm. ubyło 7.000 bezrobotnych, w drugim 8.000. W ten sposób ogólna liczba bezrobotnych spadła na dzień 12 maja do 139.847 osób.

# Niemcy wznawiają rokowania z Polską

Berlin, 17 maja. (PAT.) Komunikat półoficjalny zapowiada, że polsko-niemieckie rokowania handlowe zostaną podjęte na nowo w dniu 27 lub 28 bm.

Posel Rauscher — jak podaje komunikat — z okazji swego obecnego pobytu w Berlinie, omówił z odpowiednimi czynnikami niemieckimi sprawę likwidacji majątków niemieckich w Polsce.

Berlin, 17 maja. (PAT.) „Börsenkurier” donosi, że w piśmie periodycznym „Hilve”, które ma się ukazać w dniach najbliższych, zamieszczony będzie artykuł ministra rolnictwa i wyży-

wienia Dietricha o rokowaniach handlowych polsko-niemieckich.

W artykule tym minister Dietrich stwierdza, że polityka praktyczna musi się liczyć z faktem, iż Niemcy uzyskały na wschodzie nowego wielkiego konsumenta. Z faktem tym musi się polityka praktyczna liczyć także dlatego, że porządek i uspokojenie Europy uzależnione jest od porozumienia między Niemcami a Polską. Minister zaznacza, że pod tym kątem widzenia należy rozumieć także i obecnie rokowania handlowe.

# Wkrótce zaczną się ćwiczenia rezerwistów

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17 maja. (zo). Wobec pogłosek o odwołaniu w tym roku jakoby ze względów budżetowych ćwiczeń rezerwistów szeregowych i podoficerów, ze strony władz wojskowych oświadcza, że odwołanie ćwiczeń nie jest wcale zamierzone.

Ćwiczenia odbędą się w terminach przewidzianych. Rozkaz p. ministra spraw wojskowych o powołaniu rezerwistów na ćwiczenia jest podpisanym i będzie za kilka dni ogłoszony.

# 3000 ludzi bez dachu nad głową.

Nowogródek, 17 maja. (PAT) Pożar, który wybuchł wczoraj wieczorem w lwiu, o którym wczoraj donosiliśmy, wyrządził ogromne szkody.

Pastwa płomieni, jak się okazuje, padło 442 domy. Z pośród budynków publicznych spłonęła poczta, z której

uratowano tylko kasetkę pieniężną. Zgorzały również 4 bóżnice. Bez dachu nad głową pozostało około 3000 osób. Szkoły sięgają 15 milionów zł.

Zorganizowano natychmiast doraźny komitet niesienia pomocy pogorzelcom. Kościół i meczet ocalały.

# Podziemne wstrząsy w Czechosłowacji

Praga, 17 maja. (AW) Ostatnio w okolicach Chebu i w całym zakątku zachodnim Czechosłowacji dały się odczuć dość silne wstrząsy podziemne. W mieście Asz wylekła ludność opuściła domy i całą noc spędziła na ulicach miasta.

Fachowcy uważają, że ma się tu do czynienia z t. zw. wstrząsami tekto-

nicznymi, wywołanymi osiadaniem pokładów skorupy ziemskiej. — nie zaś z wstrząsami wulkanicznymi.

Wczoraj około południa wstrząśnienia tak dalece się wzmacniały, że czuć było silne podziemne drgania a pod wpływem wstrząsu różne przedmioty w mieszkaniach pospadały na podłogę.

# Powstanie przeciw Czang-Kai-Szekowi. Krytyczna sytuacja narodowego rządu Chin.

Londyn, 17 maja. — (AW). Z Szanghaju donoszą, że w Chinach przygotowują się nowe walki między wojskami wiernymi rządowi a wzmożonemu na siłach oddziałami powstańców. Kilku generałów zerwało stosunki z rządem nankińskim i całą siłą poparło powstańców przeciwko Czang-Kai-Szekowi, który ma się obecnie znajdować w krytycznej sytuacji.

W kolonii europejskiej w Chinach liczą się z tem, iż w najbliższej przyszłości dojdzie do bardzo poważnych tarć wewnętrznych.

Wiedeń, 17 maja. (PAT). Prasa wiedeńska donosi z Szanghaju, że Chiny znalazły się w przededniu wielkiego powstania przeciwko generałowi Czang-Kai-Szekowi.

Generał Heu-King-Ten zerwał już jawnie z rządem narodowym i proklamował niezależny rząd z siedzibą w Swatou. Przyłączył się do niego również marszałek Feng-Ju-Siang i potajemnie skoncentrował w Honan około 20.000 żołnierzy, którzy gotowi są do walki z Czang-Kai-Szekiem.

# Korespondent sowieckiej „Prawdy” wydany z Niemiec.

Berlin, 17 maja. (PAT). „Voss, Zeitung” i „Berl. Tageblatt” donoszą, że prezydent policji berlińskiej uzyskał decyzję wydającą z Niemiec korespondenta berlińskiego moskiewskiej „Prawdy”. Prezydent policji motywuje swoje zarządzenie tem, że korespondent

ten miał w czasie zaburzeń majowych dawać do Moskwy skandaliczne sprawozdania.

Korespondent zgłosił zażalenie przeciwko wydaleniu go, które obecnie ma być rozpatrywane.

## NOWE ARESZTOWANIA INŻYNIERÓW W ROSJI.

Warszawa, 17 maja. (G). Z Rygi donoszą: Prasa sowiecka podała szczegóły aresztowania Niemca Webera, który przed wojną miał fabrykę w Petersburgu. Władze sowieckie zaprosiły Webera na służbę w truście wyrobów chemicznych. Śledztwo prowadzone przez GUP. miało stwierdzić,

że Weber świadomie kupował za granicą nieodpowiednie maszyny dla fabryki i wraz z kilkoma inżynierami starał się wszelkimi środkami utrudniać produkcję chemiczną.

Oprócz tego GUP. zarzuca Weberowi uprawianie szpiegostwa ekonomicznego i utrzymywania bliskich sto-

unków z byłymi właścicielami fabryki przebywającymi za granicą.

Wraz z Weberem aresztowano 5 inżynierów. Wszystkim aresztowanym grozi kara śmierci.

## NIEMIECCY MARYNARZE UWIEZIENI PRZEZ WŁADZE SOWIECKIE

Moskwa, 17 maja. (AW). Ambasador niemiecki w Moskwie v. Dirksen interwenjował ponownie u przedującego komisarza s. zagr. Karachana w związku z posiadaniem przez rząd niemiecki informacji, iż na Wyspach Sotowieckich przebywa deportowana tam obsada niemieckiego okrętu „Scharnhorst”. Rząd niemiecki domaga się zwolnienia tych więźniów.

## SAMOBÓJSTWO BOGATEGO PRZEMYSŁOWCA W WARSZAWIE.

Warszawa, 17 maja. (zo). Sensacją dnia w Warszawie jest samobójstwo popełnione przez niezmiernie bogatego przemysłowca Maksymiljana Beidenbeutela-Sakowskiego, głównego akcjonariusza dużej fabryki mydła i perfum. Dziś rano o godz. 10 w mieszkaniu własnym zastrzelił się on z rewolweru. Kuła przeszła przez obie skronie. Z chwilą, gdy na odgłos strzałów wbiegła do pokoju żona i dwaj synowie, dawał jeszcze oznaki życia, jednak w chwili potem skończył.

Sakowski pozostawił list do rodziny, w którym niewątpliwie jest wyjaśnienie tragicznej zagadki. Zarówno rodzina jak i władze śledcze trzymają całą sprawę w dużej tajemnicy. Sakowski był bardzo znany w kołach finansowych, wśród których śmierć jego wywołała duże wrażenie. Mówią, że przyczyną samobójstwa były trudności finansowe.

## WYROK W SPRAWIE MORDERSTWA W UHNOWIE.

Lwów, 18 maja.

W sprawie potwornego mordu dokonanego w Uhnowie na rodzinie Hąsów zapadł wczoraj o godzinie 12.30 w nocy wyrok, mocą którego Krzeczowski uznany został winnym morderstwa (9 głosami) i skazany na karę śmierci przez powieszenie. Krzeczowska zaś została uwolniona.

## POGODA W SOBOTE.

Warszawa, 17-go maja. (Tel. wł.) Komunikat Instytutu Meteorologicznego w Warszawie. Prawdopodobny przebieg pogody w dniu 18 bm.: Na zachodzie Polski przeważnie pochmurno, miejscami deszcz i chłodno. W środku i na wschodzie wzrost zachmurzenia ze skłonnością do burz i przelotnych opadów z lekkim spadkiem temperatury. W Wileńskiem jeszcze ciepło. Słabe lub umiarkowane wiatry z kierunków północnych.

## NADESLANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

## PODZIEKOWANIE.

JWP. Dr. Prof. Tadeuszowi Ostrowskiemu, Romanowicza 5, składamy serdeczne podziękowanie za szczęśliwie przeprowadzoną operację zapalenia ślepej kiszki u naszej córki, oraz JWP. Dyr. Szpit. pow. Pohoreckiemu składamy serdeczne podziękowanie za nader troskliwą opiekę.

4519

Waszkiewiczowie.

Wszelkie zaburzenia trawienia Nadkrwaśność żołądka. Skłonność do kamieni żółciowych, podrażnienie ślepej kiszki i t. p. łagodzi i leczy stałe używanie wody alkalicznej, otrzymanej przez rozpuszczenie aktywowanych, czyli możliwie do świeżej wody naturalnej zblizonych

## TABLETEK VICHY

Magistra KLAWE Nie zastąpione w podróży, przy jądaniu restauracyjnym, nadużywaniu napojów alkoholowych i t. d. Otrzymać można w każdej Apteczce i Drogerji.

n4056

## ANGIELSKIE PLECIONE BUCIKI tenisowe damskie i męskie

połeca 4534.1

## MOTYLEWSKI i TERICH

Lwów, Hotel George'a tel. 47-44.

TADEUSZ DZIEDUSZYCKI.

# Racjonalizacja od góry.

Artykuł niżej podany jest skrótem memoriału wniesionego przez p. Tad. Dzieduszyckiego do Rządu. W memoriale tym p. Dzieduszycki uwzględnił wyniki dyskusji przeprowadzonej w Tow. Ekonomistów, Tow. Polityki Społecznej oraz Konfederacji Pracowników Umysłowych.

P. Tad. Dzieduszycki spędził ostatnio pół roku w Ameryce na studjowaniu metody racjonalizacji życia gosp. i państw. w Stanach Zjednoczonych. Praca p. Dzieduszyckiego wnosi w dyskusję nad etatyzmem nowy nadrzedny łącznikowy akcent i daje syntezę niejako przeciwstawnych socjalistycznych i liberalistycznych poglądów.

## 1. SYTUACJA ZAGRANICZNA.

Międzynarodowa sytuacja gospodarcza poczyną się kształtować dla Polski niekorzystnie. Źródłem tego zwrotu jest N. York. W chwili, kiedy Polska potrzebuje dalszych kredytów zagranicznych, na rynku amerykańskim następuje przełom. Kapitały amerykańskie już płyną widocznie zwięzonym s rumieniem do Europy, a nawet — co gorsza — ujawnia się, że Ameryka poczyną Europę drenować z kapitałów. Widać już pierwsze tego skutki. Europejskie Banki Emisyjne straciły w 1-m kwartale br. przeszło pół miliarda dol. swych rezerw. W Londynie pozycja funta jest dość mocno zagrożona (rezerwy Banku Angielskiego doszły ustawowego minimum 150 mil. funt. szt.) i poważnie poczyną się mówić o zakazie wywozu złota, co musi spowodować dalekosiężne następstwa w walutowej dziedzinie, uporządkowanej z takim trudem. Zwrot ten daje się już odczuwać i w Polsce, obciążonej głębokim deficytem handlowym (półtora miliarda zł. w ostatnich 2-ach latach), pokrytym różnym kredytem zagranicznym i wyprzedając majątek. W najbliższym czasie należy się liczyć z przyspieszeniem tempem już rozpoczętego odpływu dewiz z Banku Polskiego.

Przyczyn pogorszenia się sytuacji europejskiej należy szukać w poglądach na politykę gospodarczą prezydenta Hoovera. Nadszedł nieodczony moment rewizji stosunku Ameryki do Europy, której odbudowa gospodarcza dokonała się przy pomocy wielkich kredytów amerykańskich, wynoszących (łącznie z tytułami wojennymi), około 16 miliardów dol. Z ostatnich 2 miliardów dol. inwestowanych w 1928 r. przez Amerykę zagranicą, Europa otrzymała jeszcze przeszło połowę. W okresie Harding—Coolidge przyrwył kapitałów amerykańskich stał się osi, wokół której obracała się równowaga gospodarcza państw europejskich. Oczywiście nie można trwale żyć kredytem. Musiał nadejść moment rewizji. Właśnie Hoover jest zwolennikiem zaciśnięcia polityki kredytowej i rygorystycznego ściągania długów. W jaki sposób? Oto coraz więcej pałaca kwestja.

Europa nie ma dostatecznych zapasów złota, któreby, bez grozy dla walut, mogła płacić. Spłacie eksportem towarów stoi na przeszkodzie amerykańska bariera celna. Tak samo spłacie pracę emigrantów zamknięto wrota. Ciężar długów amerykańskich już okazuje się nie do zniesienia w wielu państwach. Stany winny tedy zgodzić się na spłatę wszelkich długów towarem, a więc wzmoczoną pracą europejską w domu, lub rozuźnić wrota imigracyjne, uprzystępniając zarobkowanie u siebie. W stosunku do Europy, Stany są równocześnie eksporterem towarów (dodatnie saldo dla Ameryki, wynosi rocznie około miliarda dol.) i kapitałów inwestycyjnych, co na dłuższą metę utrzymać się nie da.

Intensywnie studjują w Waszyngtonie komu i ile w świecie nadal poma-gać gotówkowo, by rzucić dolary da-

wały najwyższe aporty natury ilościowej (surowce i rynki kolonialne), lub jakościowej (ulepszenia techniczne, równowaga socjalna), dla przemysłowej ekspansji Stanów. Około tych dwóch biegunów koncentrują się zainteresowania Hoovera tj. konkretnie w Europie około Berlina i Moskwy — traktując resztę krajów wedle ich możliwości techniczne — jakościowych lub surowcowo-ilościowych. Amerykańska masówka towarowa za szczególnej jakości inny towar i usługę, lub też za pot ludzki najsurowszej, ekstensywnej postaci.

Zdecydowany, hooverowski akcent na ekspansji przemysłowej — nie zaś finansowej — unaoczniają już mnogie fakty: Hoovera objazd Ameryki Południowej — szybko rosnące w Ameryce: spekulacja giełdowa (głównie akcjami przemysłowymi), drożyzna pieniądza i eksport przemysłowy — wykupywanie wielkich „kluczowych” wytwórni przemysłowych (Niemcy) i surowcowych (lokaty wodne i elektryczne w Italji mają podwójny charakter), zwiększające się inwestycje amerykańskie w Rosji — poważne tamże anglo-saskie ekspedycje badawcze etc.

Krótko — polityka Hoovera drenowania Europy z gotówki, egzekwowaniem długów wojennych, przybierając logiczne formy interesowania się tu pewnymi tylko dziedzinami wytwórczości natury surowcowej lub wysoko-jakościowej — pomocniczej dla rozwoju masówki amerykańskiej — to woda na młyn niemiecki i rosyjski — nie zaś Polski. — Trudności finansowe zastrzy tylko rezygnowanie Poincarégo z dalszego oporu w spłacie długów amerykańskich. W konsekwencji musimy skonsolidować nasz dług wobec Francji i nie możemy liczyć na jej pomoc kredytową. Nie mamy też narazie widoków na złagodzenie twardej konsolidacji naszych długów wojennych w Ameryce (opust 20 proc. w porównaniu np. z 70 proc. dla Jugosławji, lub 75 proc. dla Italji).

Niemcy, to uprzywilejowany kontrahent Ameryki i z oddawnego tytułu „ministra” technicznego, i z racji ułokowanych tu po wojnie 2 miliardów dol. i jako płatnik kwot reparacyjnych — kluczowych do globalnej sumy europejskich długów wojennych, i wreszcie jako pomost do rosyjskich bogactw surowcowych. Obecna rewizja planu Dawesa, w której Morgan gra rolę główną, w duchu folgowania w ratach i terminach spłaty, a w perspektywie ewakuacji Nadrenji, to sprawy wielkiej doniosłości dla nas i politycznej i zwłaszcza gospodarczej. Wsunięte przez Schachta postulaty rzekomo „gospodarcze”: zwrotu kolonii, obniżenia barier celnych i rewizji granic z Polską, odsłaniają prawdziwe oblicze Niemiec, liczących na pomoc Ameryki. Ustępstwa — choćby pod grozą sabotażu — z rygorów Dawesa, to wzmoczenie siły dążącej do wydziedziczenia nas — chwilowo okrażając gospodarstwo.

Tysiącletni „Drang nach Osten” raz po hamowany Grunwaldem, doczekał się nowej zwiłki w Traktacie Wersalskim. Otaczając Polskę, ramię śląskie zostało odcięte, a wschodnio-pruskie przetrącone. Z krajów, położonych na wschód od powojennej granicy Niemiec, spłynęło do „Heimatlandu” około miliona osób — przeważnie z Polski. Dziś coraz widoczniej powraca fala skoncentrowanego ataku niemieckiego drogami raczej gospodarczymi, niż politycznymi. Znowu weszliśmy w zależność od niemieckiego rynku pracy, wysyłając około 80.000 robotników sezonowych rocznie. W wymianie handlowej, mimo wojny celnej, Niemcy byli w latach 1924—27 dostawcą 25—35 proc. całego naszego importu, a odbiorcą 25—43 proc. naszego eksportu. W 1928 odnośnie do przed-

stawiają się: 26.9 proc. w imporcie, a 34.3 proc. w eksporcie. W prowadzonych pertraktacjach handlowych ujawnia się też tendencja powrotu tej fali ludzkiej, która spłynęła do Niemiec. W naszych obrotach z zagranicą pośrednictwo niemieckie gra wybijającą rolę. Potężnie skartelizowany niemiecki przemysł uzależnia i wciąga w orbitę swych wpływów nasze wytwórnie. Kredyty niemieckie coraz szerzej napływają do Polski. Narazie są one raczej spekulatywne (pionierskie), dość jeszcze płochliwe i popierające mniejszość niemiecką. Gdy te przesunięcia nie przedstawiają dla nas jeszcze do-różnego niebezpieczeństwa, to alarmującym zwrotem jest dzisiaj wyrównanie powojennych nieporozumień z Rumunją i przygotowanie się Berlina — w ślad danej pożyczki i „wizyty” v. Seeckta — do gospodarczego podboju tego kraju. Łącznie z owdzięciem Litwy i uprzywilejowaniem stanowiskiem w Rosji, Rumunja jest dopełnieniem akcji okrażenia Polski, w czem przedwojenny sztab wojskowy zastępuje współcześnie sztab gospodarczy.

Odepchnięte od Renu i pogodzone w Locarno z tym stanem faktycznym, Niemcy tem większą presję wywierają na Wschód. Powojenna konstelacja polityczna zaniknęła jednak swobodę ruchu Niemiec linją Dunaju na Bagdad. Rozbudowa i koncentracja przemysłu, utrata kolonii, oraz surowców w Alzacji i na Śląsku, plan Dawesa, wszystko to — przy opanowaniu Bałkanów, Turcji etc. wpływami francuskimi, italskimi etc. — ciśnie, drogą najmniejszego oporu, w kierunku Polski i Rosji. Przygraniczność Berlina, korytarz i silny jeszcze pokost niemiecki na Górnym Śląsku, to już szeroka płaszczyzna tarć agresywnych.

Rosja staje się coraz wybitniejszym terenem zainteresowania Hoovera. Rosnące zapotrzebowanie surowców i rynków kolonialnych, dla potężniejącej maszyny przemysłu amerykańskiego, nakazuje się liczyć, że jeśli nie nastąpi oficjalne uznanie Sowietów, to w każdym razie silne wzmoczenie penetracji dolara do Rosji. Obrót handlowy Sowietów ze Stanami już zdystansował wszystkie rekordy przedwojenne. Z apetytem kapitału amerykańskiego łączą się sowiecki kryzys partyjny, finansowy i aprowizacyjny. Pod wpływem trudności gospodarczych, Sowiety kapitulują coraz więcej i wkrótce powtórzy się historia z przed laty ty-siąca o wezwaniu Waregów, którymi będą dziś, w złoto zbrojni, Amerykanie. Rosja staje się coraz więcej terenem poważnych, zespołowych badań gospodarczych — współcześnie dużej ekspedycji angielskiej (100 wybitnych ekspertów z 40 największych koncernów) i niemieckiej — wkrótce półoficjalnej, wielostronnej delegacji amerykańskiej. Moment to wielkiej dla nas doniosłości, ze względu na przedwojenną łączność gospodarczą Królestwa z Rosją, obfitość znawców Rosji, oraz konkurencję niemiecką.

Królestwo Polskie, rozbudowane przemysłowo niemal wyłącznie dla rynku rosyjskiego, odczuwa swą izolację wielce dotkliwie. Tu leży jedna z przyczyn naszych trudności gospodarczych. Współczesny obrót handlowy z Bolszewją wynosi tylko około 1.3 proc. naszego handlu zagranicznego. Odbudowa rynku rosyjskiego — pod supremacją Hoovera — będzie dla nas ulgą ekonomiczną, zwłaszcza, że płaszczyzna tarć z Rosją maleje, skoro gospodarcza busola Moskwy widocznie steruje na południe i wschód. Petersburg był symbolem frontu agresywnego na zachód, tworzącym dziwolągę gospodarczą, np. fabryki papiłowskie i obuchowskie tysiące wiorst od źródeł rudy i węgla, Moskwa miasto Petersburga i Charków miasto Kijowa, symbolizując ciśnienie na zagłębie donieckie i Azję. Odpadnięcie bałtyckie-go przedpola i Besarabji, łączy się z

widomym gospodarczym podupadkiem okęgów: petersburskiego, kijowskiego i odeskigo, na rzecz charkowskiego i donieckiego. Na granicy wschodniej zacierają się tedy płaszczyzny tarć gospodarczych, zaś antagonizm polityczny trwa na płaszczyźnie raczej ogólnoświatowej, niż czysto lokalnej. Pakt Litwinowa i swobodniejsza wymiana, w ramach omawianego dziś traktatu handlowego, są to narazie zadatki przyszłych możliwości eksportowych, dla których jednak dopiero infiltracja kapitału amerykańskiego do nas, jako odskoczni do Rosji i wprost do Rosji, może być zwrotem przełomowym. Mając przemysł i innych znawców rynków rosyjskich, musimy się przygotować na te możliwości i twardą walkę z konkurencją niemiecką, już — powiedziałem — okrażającą nas, posiadającą w Rosji mnogich fachowców i największą ilość koncesyj gospodarczych i politycznych. Nie należy się łudzić dysonansami, rozdmuchiwanymi w prasie, na tle penetracji niemieckiej na wschód. Ugruntuwała się ona zbyt głęboko, zaś kapitał amerykański pragnie korzystać z tych doświadczeń w szerokich granicach.

Zajęci troskam wewnętrznymi, nie poświęcamy większej uwagi dynamice gospodarki światowej. Tymczasem, na tym właśnie horyzoncie, wschodząca era hooverowskiego, pełnego imperjalizmu gospodarczego, ujawnia mnogie tendencje aktywizacji nożyc niemiecko-sowieckich, zdolnych podciąć wszystkie arterie naszej niepodległości. Niebezpieczeństwo to, jeszcze niezbyt do-różne, dziś już jednak wywołać musi troskę o szczegółowe zbadanie jego istoty i obmyślenie środków obronnych. W tym celu należy co rychło rozpocząć analogiczną robotę sztabowo-gospodarczo-ofensywną, jaką śledzimy w Ameryce i Niemczech. Naszki cowanie jej metody wymaga jeszcze słów kilku poświęconych naszej

## 2. SYTUACJA WEWNĘTRZNA.

Mimo dużego postępu, sporo jeszcze czasu, wysiłków i kapitałów potrzebujemy do wydobywania się z dotychczasowego prymitywizmu gospodarczego. Po tej drodze kroczyliśmy, przechodząc od chaosu w czasie inflacji, do optymistycznej improwizacji w czasie pierwszej stabilizacji walutowej, a wreszcie do narastającego realizmu i planowości w czasie drugiej stabilizacji. Jednak wciąż jeszcze jesteśmy w poszukiwaniu syntetycznego planu gospodarczego. Dyskutujemy czy jesteśmy krajem rolniczym, czy socjalistycznym — liberalistycznym, czy etatystycznym — centralistycznym, czy wolno-handlowym. Między tymi biegunami szukamy kompromisu, wskutek czego w naszej polityce gospodarczej wciąż ujawnia się chwiejność i rozbieżność improwizacji i palatywy, skupianie uwagi tylko na fragmentarycznych odcinkach, gdy każda dziedzina jest nierozrwalnym ogniwem całkowitego łańcucha zjawisk gospodarczych. Ten brak systematycznej budowy i dynamiki, zrozumiałej w naszych trudnych warunkach gospodarczych i szybkich przeobrażeniach światowych, utrzymuje nas nadal w sferze doraźnych „lekarstw”, sprowadzania przeróżnych doradców, tworzenia licznych „rad dla radców” ministerjalnych, przeskoków ze „stawki” raz na przemysł, raz na rolnictwo, ujawniania się poważnych dysonansów w Rządzie w kwestji etatyzmu (Czechowicz—Moraczewski). W tejże kwestji rozmowy toczą się u ks. Radziwiłła i w mnogich innych ugrupowaniach. Powstają i mniej lub więcej szły zanikają: Tymczasowa Rada Gospodarcza, Komisje Opiniodawcze i Ankietowe etc. Te różnorodne objawy, oraz instytucje, acz produkujące cenne przyczynki, są właśnie objawem, że sprawy gospodarcze nie znalazły w

nas metodycznie właściwego łożyska, że brak nam odpowiedniego, centralnego warsztatu, aby je systematycznie, naukowo opracowywać i z pogłębionej analizy wielostronnych faktów wykuwać jednolite plany na przyszłość.

Z powodzi dyskusyjnej coprawda wyłoniło się już odnośne hasło jednolite — „racjonalizować”. Niemniej ten stan umysłów — przy zupełnym niedostatku dyskusji i informacji „jak” prowadzić powszechną racjonalizację „racjonalnie” — przypomina stan w Niemczech już co najmniej przed 5-ciu, w Stanach przed 6-ciu laty, gdzie był on bezpośrednim następstwem nawiązania przez Hoovera dopiero wstępnych, epokowego znaczenia, ogólnopolskich metod konstruktoryjnych w walce z chaosem gospodarczym. W międzyczasie metody te, wyszłe z luźnych, surowych fragmentów eksperymentalnych, doprowadziły już do zwar tych systematów organizacyjnych i ideologicznych, z wielką owocnością naśladowanych przez 8 innych państw intensywnych. Polska zaś nie wyszła jeszcze poza fazę owych wstępnych fragmentów — o historycznym raczej znaczeniu (np. Komisje Ankietowe Stanów, Niemiec i Polski).

### 3. ORGANIZACJA RACJONALIZACJI OD GÓRY.

Jak centralą taylorowskiego kierunku racjonalizacji, tj. zdążającego od najbliższych szczegółów czysto technicznych, w kierunku większych zrębów administracyjnych, są Instytuty Naukowej Organizacji (N. Jork, Warszawa etc.) — tak znów centralą odwrotnego, hooverowskiego prądu, idącego od szczytowego mózgu państwowego i gospodarczego, ku technicznym szczegółom, jest, pracujący w bezpośrednim sąsiedztwie Białego Domu i U. St. Chamber of Commerce — National Research Council (patrz załącznik) i jego quasi przedłużenia na terenach specjalnych, np. „Social Science Research Council” lub „Institute for Government Research”. Ołbrzymie to laboratoria motoryczne państwowości w roli wielkiego nauczyciela, doradcy, propagatora, koordynatora — angażującego konstruktoryjnie wszystkie te liczące i prężne energie twórcze, które w Polsce — w braku analogicznie metodycznego ujęcia — wyładować się pragną w roli państwa-dyktatora i konkurenta, mierzącego w inicjatywę prywatną.

Indywidualizm nadal respektowany jest w Ameryce, jako odświeżająca kołębka jej cywilizacji — w praktyce jednak już nie technika pracy intuicyjnie indywidualistycznej — lecz naukowo-sztabowej (teamwork Gemeinschaftsarbeit) decyduje o dzisiejszych sukcesach zbiorowego życia amerykańskiego, w organizacyjnych „testach”, którego zarówno apostołowie dziś klasycznego „etatyzmu”, jak „indywidualizmu” stanowią anachronizm, skazany na powolną agonię.

National Research Council (i analogicznie inne naczelne centrale badawcze), to sztab 300 najteższych rzeczoznawców, odpowiednio uzupełniających się, z zasadniczych dziedzin teorii i praktyki gospodarczej, inspirujący i koordynujący bezpośrednio pracę 80-ciu prywatnych i 40-tu państwowych centrów badawczych dla większych kompleksów ekonomicznych i społecznych, a pośrednio szeroki front tysięcy laboratoriów, instytutów etc. charakteru specjalnego i lokalnego. Miara skali tej pracy badawczo-dydaktycznej na usługach polityki gospodarczej jest roczny koszt 200 mil. dol.

Z takiej sztabowej organizacji „racjonalizacji od góry” wynika zdolność szybkiego, metodycznego „ataku naukowego” na każdy skomplikowany problem natury gospodarczej, czy społecznej, najlepsze wyzyskanie wszystkich wybitnych sił umysłowych i ekwipunku naukowego całego kraju, a przede wszystkim żywy, wydajny udział w pracach badawczych, dosłownie wszystkich w państwie, krytycznie myślących rzeczoznawców i producentów (kapitał i praca), grawitujących około

swego bezpośrednio — zawodowego ośrodka badawczego, w którym wszelkie „sugestje” — nawet od pogardzanego murzyna, z jego zakresem doświadczenia robotniczego — są skwapliwie przyjmowane i badane, a w razie słuszności wynagradzane (awansami i gotówką) i kolportowane od Atlantyku po Pacyfik z szybkością „amerykańską”. Tak (obok zdrowej selekcji personalnej) powstaje z jednej strony masowa akumulacja realnych przyczynków technicznych i społecznych, na drodze postępu narodowego, z drugiej zaś szybkie, coraz metodyczniejsze wykuwanie z narastającego ogromu wiadomości faktycznych, wielkich linii polityki gospodarczej i ustawiczne, widoczne bodaj z dnia na dzień, kurczenie się tu sfery indywidualnych „przypuszczeń”, koteryjnych przesądów etc.

Metodyczni naśladowcy Ameryki — nawet przysłowiowo powolna Anglia — z ogromną szybkością usiłuje naśladować za tym wzorem — pod groźbą bankructwa. Analogiem „National Research Council” itp. naczelnymi „centrali badawczych, są rozgałęzienia „Privy Council”, zwłaszcza „Department of Scientific and Industrial Research”. Z jego inicjatywy, w trakcie ostatnich lat, uruchomił rząd angielski subwencjami dotąd 1 i pół miliona funtów, w 30-tu wielkich działach wytwórczości narodowej, centra badań, dydaktyki, kooperacji i koordynacji — które z kolei, we własnych rejonach, propagują niższego rzędu laboratoria i instytuty szerokiego frontu gospodarki narodowej.

Te same zasady naukowo-gospodarczego „sztabu naczelnego” i szeroko, pietrowo rozłożonych odgałęzień, reprezentuje w Niemczech „Reichsinstitut für Wirtschaftlichkeit” — „Selbstverwaltungskörper, dem aber das Reich öffentliche Mittel zur Verfügung stellt”. Koordynuje on mnogie instytuty specjalne. Syntetyczne wysiłki te, nad usprawnieniem gospodarki narodowej, wszystkim imponują, przyciągają kapitały amerykańskie i jak groźna chmura, stała na naszym horyzoncie zachodnim.

Te same zasady reprezentują w Japonii, Kanadzie i Australii miejscowe: „National Research Council”. W Italii i Czechosłowacji: „Akademie Pracy”. we Francji (najślabszy rozwój) „L'Office National des Recherches Scientifiques et Industrielles”. Wszędzie współdziałają państwowe instytuty i fundusze (sięgające milionów dolarów), a jednak dominuje element niezależnej nauki, poważnych, apolitycznych rzeczoznawców i organizacji gospodarczych i społecznych. Nawet Sowdopia „noge nadstawia” ze swoim „Gosplanem” (Komisja Planu Gosp.).

Potężne te „maszyny” badawczo-dydaktyczne, promieniujące autorytetem na całą inteligencję kraju, wywierają z natury rzeczy też wybitny wpływ stabilizacyjny, w chwilach nieporozumień społecznych, z pożytkiem wypełniając pustkę, wywołowaną przez abdykację z omnipotencji parlamentarnej.

Konkretnie przykłady działania owych „maszyn”, metoda „teamwork”, odgrywa — między innymi — rolę kół, szybko przenoszących wzajemną o sobie wiedzę, zrozumienie, szacunek, pomoc na linii Waszyngton — Berlin.

W rzedzie 150 monografii „Institute for Government Research” (wszystko prace zespołowe) np. ostatnia o Europie „Government of Germany” (800 str.) stanowi wymowny wynik wspólpracy wysłanych specjalnie do Berlina naukowców rzeczoznawców, tak licznych tu i wybitnych praktycznych ekonomistów konsularnych, personalistów Ameryki — Instytut i oczywiście wszystkich, dla Ameryki szeroko otwartych, urzędów niemieckich. Konkluzje — pełne zachwytu nad szybkością i konsekwentnością w usprawnianiu niemieckiego życia zbiorowego — od strony państwowej — i konkretne wnioski, co w Ameryce skopiować, czego się wystrzegać, jak współpracować.

Odwrotnie, rezultatem intensywniej

„Amerikakunde” jest w Niemczech corocznie kilkadziesiąt poważnych studiów sprawozdawczych, owoc wysiłki nie tylko tysięcy „praktykantów” za ocean, ale i poważnych, zespołowych sztabów gospodarczych i technicznych, badających metody amerykańskie.

Polskie „amerykizowanie” jest nad wyraz nikłe. Za całe dziesięciolecie sprowadziliśmy kilku ekspertów od zagadnień fragmentarycznych, wysłaliśmy — kosztem niemal wyłącznie amerykańskim (Rockefeller i fundacji Kościuszkowskiej) kilkadziesiąt studentów, lekarzy, inżynierów i profesorów, zaś ani jednego ostatecznego badacza ekonomicznego — nie mówiąc o „sztabach”. Stąd nie mamy ani jednej systematycznej pracy o organizacji, dynamice i tendencjach imperialistycznej gospodarki amerykańskiej — nie mówiąc już szczególnie o węzłach, łączących Polskę z Ameryką, na tle wymiany pracy, towarów i kapitałów. Nie znamy też naszej emigracji i jej potężnych możliwości (np. Bank Handlowy — największy z prywatnych w kraju — ma kapitał nie większy od North-Western Bank — największego z polskich w Ameryce). Nie mamy naukowego studium o prowadzeniu propagandy w kraju, gdzie jej technika doszła szczytów doskonałości. Niewiedza i metody archaiczne kosztują nas, w tej jednej dziedzinie, miliony, ze skutkami częstokroć — oplakanymi. Z różnych przyczyn, a także zawałenia robotą bieżącą, liniowa służba konsularna przez całe dziesięciolecie nie dała ani jednej samodzielnej pracy gospodarczej o zagranicy. Łączy się to z okolicznością braku u nas tej, czysto indywidualnej znajomości Ameryki, która posładi „półamerykanin” Masaryk. Stresmann, szereg ministrów angielskich, włoskich etc., posilkowanych wielokrotnie większym aparatem rządowym (np. na terenie naszego w Chicago działa aż 8 niemieckich konsulatów. Nasz Rząd Handlowy bez pomocnika, zdiera czas na „kawalki” — niemiecki ma 5-ciu więc i czas na pogłębione całokształty), a przedawszystkiem specjalnie wysłanemu sztabom gospodarczo-badawczym.

Widząc te głębokie dysproporcje w poznawaniu „wzorca” amerykańskiego — Polonia wprost entuzjastycznie podkreślała w pismach wszelkich odciętach — pod adresem moich poszukiwań — że wreszcie zawiązał się także w Polsce pierwszy wyrazić zainteresowań całkowitym systemem metod, tak logicznej i powszechnie respektowanej w Ameryce, gospodarczo-organizacyjnej pracy rządowej lub przez rząd federalny popieranej. Mam blisko 100 takich charakterystycznych artykułów.

W tych warunkach, acz w Polsce logika „teamwork” rozpoczęta przez Komisję Ankietową kulminowała w nawoływaniu o różne zawodowe centrale dla prac badawczo-dydaktycznych, to wybitnie słabo jeszcze — w myśli istotnej „racjonalizacji od góry” brzmią głosy, wołające o „sztab naczelną”, t. j. „Polską Akademię Pracy” inspirującą i koordynującą pracę niższego rzędu badawczych odgałęzień zawodowych, lokalnych i specjalnych.

Z wyjątkiem 30-tu naczelnich instytutów naukowych w Polsce, które jednogłośnie zgłosiły akces do takiej pracy (głos ten stłumiły współczesne wypadki majowe) — oraz Polskiej Konfederacji Pracowników Umysłowych, która, acz kieruje szerokim już frontem organizacji inteligentnych, posiada też tylko skromne środki materialne — żaden czynnik siły gospodarczej w Polsce nie zdaje się dotąd jasno doceniać różnicy między problemami organizacji samorządowych, a „racjonalizacji od góry”.

„Parlamenty gospodarcze” istnieją w Ameryce („U. St. Chamber of Commerce” i jej słynne „referenda”) w Niemczech, Italii, Francji — z całym aparatem przedstawicielskich izb zawodowych i regionalnych etc. — ana-

## Słoneczny zakład zdrojowy HOFGASTEIN

źródło nowej młodości i nowego zdrowia, radjocynne alpejskie źródło o 44° C naturalnej ciepłoty. Doskonałe wyniki leczenia przy zwapnieniu żył, zastarzanych wadach, nerwobólach, gichtach, reumatyzmie, ischiasie i t. d. Pokój z utrzymaniem od 13 zł. począwszy. Informacje, prospekty i wykaz mieszkań udzielają wszystkie biura podróży i komisja klimatyczna. 2845t

logiczne ruchy powstają masowo w innych krajach — zwłaszcza anglosaskich — co jednak nie przeszkadza, że współmiennie — a nawet jako pierwsza — szybsza fala — toczy się rozwój — tu stenograficznie naszkicowanego — systemu „racjonalizacji od góry” — poczynając od szczytowej, wielkiej instytucji autorytatywnej, odgrywającej wszędzie rolę motoru, w dalszej rozbudowie rozgałęzień.

Chcąc przyswoić Polsce znajomość szczegółów tego systemu zebrałem bibliotekę kilku tysięcy najaktualniejszych książek, schematów i druków różnorodnych. Aby ten kapitał doświadczeń zagranicznych wyzyskać pożytecznie dla kraju, pozwalam sobie postawić następujące:

### 4. PROPOZYCJE KOŃCOWE

1) Zebrane przeze mnie materiały należy przestudiować i zużytkować w zespołowej pracy rzeczoznawców, zdolnych — uwzględniając warunki gospodarstwa polskiego — wyciągnąć wnioski praktyczne. Proponuję utworzenie w tym celu przy Rządzie referatu łącznikowego, skupiającego — przy udziale rzeczoznawców omawianych zagadnień — odpowiedni Komitet, dający pomoc techniczną i materialną.

2) Celem zorientowania się w nowym kierunku polityki gospodarczej Hoovera, pogłębienia znajomości jej metod i wzajemnych stosunków Waszyngtonu, Berlina i Moskwy, należy także wysłać gospodarczych sztabowców badawczych — w porozumieniu z Tow. Ekonomistów i Statystyków Polskich i z organizacjami gospodarczymi, zgodnie z ustaloną na Zachodzie techniką tego rodzaju wywiadów zespołowych. Rezultatem będą szczegółowe prace książkowe uwypuklające się węzłów i perspektyw gospodarczych między Polską, Ameryką, Niemcami i Rosją, oraz właściwe linie i owoce metody postępowania dla nas.

3) Powyższe — uzupełniające się zespoły — jeden systemizujący posiadane materiały i wiadomości, odnośnie metod racjonalizacji gospodarstwa polskiego, drugi zaś (obok mnożenia tych informacji) systemizujący pogląd na ustosunkowanie gospodarze Polski do 3 najważniejszych gospodarstw zagranicznych, siła faktu stana się załącznikiem Polskiej Akademii Pracy — sztabem opracowującym jej szczegóły. — Powołanie do życia tego rodzaju centrali, w świetle naszkicowanych faktów i precedensów zagranicznych, sta się dla gospodarczych interesów Polski, coraz więcej naglącą sprawą rzeczowego i autorytatywnego ustalenia i ciągłego kontrolowania ogólnej busoli i szczegółowych sugestii dla gospodarki wewnętrznej i jej polityki wobec zagranicy.

### NADESŁANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

28.272.000 — zł.

wynoszą wygrane

w 19-tej Państw. Loterii klasowej.

LOS do 1. klasy poleca

4474n Kolektura

Towarzystwa Szkoły Ludowej

T. S. L. — Lwów, Fredry 3.

## Z OPERY.

## Występy gościnne kapelmistrza Walerego Berdiajewa i p. Rońskiej.

Z tygodnia bieżącego notujemy dwa interesujące wieczory operowe — interesujące nie dla dzieła, które wystawiono, ale przez gościnny występ kapelmistrza p. Berdiajewa i nowej miejscami b. szczególnej inscenizacji, reżyserji p. Ułahanowa.

Kapelmistrz p. Berdiajew — to talent wielki świeży, młodzieńczy, a jako taki unoszący go chwilami jak rumak po za drogi i ścieżki utarte (miejscami tempa o zawrotnej szybkości), ale porywający słuchacza, a co najważniejsze, elektryzujący orkiestrę i chóry do tego stopnia, że również wydają się ożywione i odmłodzone. Piana o które tak mocno w naszych zespołach, jakby wyczarowane wola kapelmistrza zjawiały się nagle, zamiast tej tak bardzo nużącej słuchacza monotonii dynamiki. Motyw wypływa z motywu, żadna fraza nie przepada, płyną obok siebie, nie zaczepiając jedno o drugie, nie macając się nawzajem — czuje się, że nad całym tym wielkim zespołem, mającym nam odtworzyć myśl kompozytora, czuwa jedna wola i talent.

Pani Rońska, pomimo pięknego głosu, aparycji i niezaprzeczanej umiejętności śpiewania, nie zachwyciła naszej publiczności. Carmen wymaga wybuchowego wprost temperamentu, którego artystka nie posiada. Zasadniczy błąd leży w wyborze partii; gdyby p. Rońska wystąpiła n. p. jako Amneris w Aidzie, byłaby jej wrodzona dystynkcja miała godne pole popisu, a kiedyś później brak temperamentu dałby się zastąpić rutyną.

Aida niestety nie zgromadziła tak licznych słuchaczy jak Carmen — zespół jej był też mniej szczęśliwy. P. Platówna jako Aida stała bez trudności na czele solistów, szkoda tylko, że ten tak przepiękny głos skutkiem zbytniego rozszerzania i forsowania medium brzmi w górze często nieczysto. Najpiękniej wypadł ostatni akt, gdzie wysoka tessitura duetu, cały czas w piano, utrzymuje głos na jednej wysokości — zaśpiewany też był koncertowo. P. Pastówna jako Amneris nie zadowoliła pod żadnym względem.

Jakkolwiek pożytecznym i interesującym jest odświeżenie starego repertuaru, nie powinno ono odbywać się kosztem zaniedbania w wystawianiu zapowiadanych nowości (co w szczególności odnosi się do twórczości rodzimej), wszakże Ver Sacrum znakomitego naszego kompozytora Mieczysława Słowika zapowiadano nam jeszcze w ubiegłym sezonie. Cóż za powód, że nie doszło do skutku?

Zofia Kozłowska.

## NADESLANE.

(Za te rubryki Redakcja nie odpowiada.)

PŁASZCZE  
NIEPRZEMAKALNE

BURBERRYS  
PRAWDZIWE

Wszystkie sklepy

A LA VILLE DE PARIS  
GABRYEL STARK  
LWÓW, PL. MARJACKI 11.  
3969n

## Przygotowania do zatwierdzenia zamknięcia rach. Kasy Chorych.

Jak dyrekcja i zarząd Kasy chorych we Lwowie przygotowuje sobie zatwierdzenie zamknięcia rachunkowego za rok 1928, a przez to i udzielenia członkom swoim absolutorium, wskazuje sposób zaproszenia członków zarządu na posiedzenie na dzień 18 bm.

Według statutu zaproszenie ma być doręczone członkom zarządu na trzy dni przed posiedzeniem. W zaproszeniu ma być umieszczony porządek dzienny, co jest zresztą regułą dla wszystkich zebrań. W naszym wypadku zostało rozesłane zaproszenie z daty 15 bm. (?), doręczone zaś 17 bm., bez podania porządku obrad. Do zaproszenia zostało załączone zamknięcie rachunkowe za rok 1928. Z tego należy wnosić, że na tem posiedzeniu będzie przedłożone to zamknięcie rachunkowe do zatwierdzenia członkom

zarządu. Sprawa nabiera właściwego oświetlenia dopiero wtedy, jeżeli się zważy, że:

1) zaznajomienie się z zamknięciem rachunkowym za okres jednego roku wymagać musi, z natury rzeczy, pewnego dłuższego przygotowania się ludzi, którzy nie zechcą brać odpowiedzialności bez zastrzeżeń za gospodarkę Kasy chorych i dla których Kasa chorych nie jest terenem robienia polityki partyjnej, zwłaszcza, że celowo nie dopuściło się niektórych niewygodnych ludzi do komisji rewizyjnej;

2) że niektórzy nie będą mogli być obecni na posiedzeniu, ponieważ już przedtem rozporządzali swoim czasem, zwłaszcza, że dwudniowe Zielone Święta umożliwiły im wyjazd. Na tą nieobecność, zdaje się, organizatorzy zebrań z góry liczyli. Sapięti sat.

## Wiadomości bieżące.



## Sobota

Feliksa

Wtorek: Ziel. Święta

Wschód słońca 3:57

Zachód 19:16

## TEATR WIELKI.

Sobota 18 maja o godz. 3-ciej „Twardowski na Krzemionkach”, przedstawienie dla młodzieży szkolnej.

Sobota 18 maja o godz. 7:30: „Carmen” gośc. wyst. kapelmistrza Berdiajewa.

Niedziela 19 maja o godz. 3:30: „Dwaj panowie B.”

Niedziela 19 maja o godz. 7:30: „Carewicz”.

Poniedziałek 20 maja o godz. 3:30: „Twardowski na Krzemionkach”.

Poniedziałek 20 maja o godz. 7:30: „Książniczka Czardasza”.

## TEATR MAŁY.

Sobota 18 maja o godz. 7:30: „Miłość bez grosza” premiera sztuki Kiedrzyńskiego.

Niedziela 19 maja o godz. 3:30: „Murzyn warszawski”.

Niedziela 19 maja o godz. 7:30: „Miłość bez grosza”.

Poniedziałek 20 maja o godz. 3:30: „Pociąg widmo”.

Poniedziałek 20 maja o godz. 7:30: „Miłość bez grosza”.

## KINOTEATRY.

Apollo: Podwójny program: „Kandydatki do rozwodu” i „13-ty przysięgły”.

Casino: „Greta Garbo” jako „Boska Kobieta”.

Colosseum: I. Wśród ludożerców. II. Tajemniczy Chińczyk. III. Cacany Dziadzi.

Chimera: „Płonący okręt”.

„KOPERNIK”: „Spowiedź kobiety” i „Wesoła wojna marynarzy”.

„LEW”: „Madame Recamier”.

„MARYSIENKA”: „Spowiedź kobiety” i „Wesoła wojna marynarzy”.

Palace: „Gehenna pasierbicy”.

Towarzystwo Sztuk Pięknych Lwów, ul. Dzieduszyckich 1, (gmach Muzeum Przemysłowego). Wystawa prac: Albinowskiej, Minkiewiczowej, Chybińskiej, Rychter-Jańskiej i Szemika. — Otwarta codziennie od godz. 10—15 popoł.

— Koncert symfoniczny orkiestry Bratniej Pomocy i uczniów Szkoły Muzycznej im. J. Paderewskiego odbędzie się w niedzielę dnia 19 b. m. o godz. 11:30 w sali Pol. Tow. Muzycznego. Na program składa się Symfonia Mozarta Jupiter, Beethovena Symfonia V i „Ah Perfido” na solo sopranowe z akompaniamentem orkiestry. Bilety do nabycia u Seyiartha, zaś w dniu koncertu przy kasie. Ceny miejsc popularne.

— Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie. W niedzielę dnia 19-go maja b. r. o godz. 11-tej przedpołudniem odbędzie się uroczyste otwarcie „Salonu Wiosennego” w Pałacu Sztuki na placu Targów Wschodnich. Tegoroczny Salon Wiosenny przedstawia się bardzo dodatnio zarówno pod względem ilości eksponatów (ponad 600) jak i ich poziomu artystycznego. Bierze w urn udział kilkadziesiąt

ci artystów malarzy, grafików i rzeźbiarzy. Na czoło Salonu wysuwa się wystawa „Zwornika” niedawno założonego zrzeszenia młodych artystów krakowskich. Zwornik jednoczy kilkunastu artystów, z których każdy podbija widza rzetelnością swych usiłowań twórczych, wieńczonych w większości przypadków rezultatami prawdziwie doskonałej jakości. Obok Zworników, wystawa pamiątkowa Jacka Mierzejewskiego, wystawy zbiorowe pp. Kirchnerówny, Kitz, Korblowej, Olpińskiego oraz większe zespoły dzieł Merka, Witkiewicza, Terleckiego i innych składają się na interesującą całość Salonu, odzwierciedlającą rozmaite dążenia artystyczne, doby przeszłej i dzisiejszej. Salon otwarty jest codziennie od godz. 10 do 18 popł.

— Podziękowanie. Organizacja przysposobienia kobiet do obrony kraju pod protektorem PWP. gen. Norwid - Neugebauerowej i JWP. gen. Popowiczowej składa niniejszem serdeczne podziękowanie artystom op. lw. p. Platównie i p. Tarnawskiemu jak też i p. Pawłowskiej za współudział w koncercie urządzonym na dochód organizacji zaś przedewszystkiem dziękuje p. dyr. Niemcewskiej za uświetnienie koncertu grą fenomenalnych dzieci Tani Wojtaszewskiej i Józia Rosenfelda wychowanków Lwów. Instytutu Muzycznego.

— Liga morska i rzeczna oddział we Lwowie urzędza w niedzielę dnia 19 maja 1929 o godzinie 11:30 przed południem „Morski Poranek Kinematograficzny”. — Program: 1) Flota wojenna — obraz z cyklu „Ochrona Państwa”; 2) Wyszakowanie wojenne marynarskie na morzu; 3) Ćwiczenia floty powietrznej i morskiej; 4) Flota kontrtorpedowców na pełnym morzu, oraz jako uzupełnienie programu; 5) Królowa storczyków — wesoła komedia 10 aktów; 6) Dziewczynka z Ostendy — dramat 10 aktów z M. Pickford; 7) Wariacje na wolności — doskonała komedia w 8 aktach. — Bilety wstępu w cenie po zł. 1.50 i 1 50 gr. wcześniej do nabycia w sklepach: WPP. Bolesława Blockiego, ul. Akademicka 12 i Łopuszański - Sauczy, pl. Marjacki 8. — Dochód przeznaczony na budowę taboru żeglarskiego dla Drużyny Oddziału Wioślarsko - Żeglarskiego Ligi Morskiej i Rzecznej we Lwowie.

— Walne zebranie. Dnia 23 b. m. o godzinie 17-tej w kancelarii notariusza p. Stanisława Holuba przy Hetmańskiej 10, odbędzie się zwyczajne walne zgromadzenie Lwowskiego Koła Towarzystwa Opieki Kulturalnej nad Polakami zamieszkałymi za granicą im. Adama Mickiewicza.

— Zarząd Domu Akad. im. A. Mickiewicza we Lwowie wzywa tych, którzy w okresie swych studiów uniwersyteckich zaciągnęli jakiegokolwiek zobowiązania w kasie Zarządu Domu, by się listownie lub osobiście zgłosili w Zarządzie (Lwów, Łozińskiego 7), celem wyrównania długów. Zarząd Domu na podstawie ksiąg dłużników, może udzielić informacji co do wysokości zobowiązań, w razie, gdyby któryś z byłych mieszkańców zapomniiał o wysokości długu.

Zarząd Domu gorąco apeluje do sumienia i honoru wyżej wspomnianych byłych mieszkańców, by uiszcili swe długi, gdyż w ten sposób nie tylko wypełnią swój prawny i etyczny obowiązek, ale także umożliwią tem intensywniejsze materialne wsparcie dzisiejszej młodzieży akademickiej.

Zarząd zaznacza wreszcie, że będzie zmuszony w razie negatywnych rezultatów niniejszego ogłoszenia, ogłaszać nazwiska opieszłych dłużników w dziennikach od 1 czerwca b. r.

— „Odrodzenie” organizuje cykl wykładów o paktach laterańskich od 25-go do 27-go maja b. r. W sobotę 25 maja mówić będzie p. prof. L. Ehrlich: Pakty Latera-

neńskie w świetle prawa narodów. — W niedzielę 26 maja: ks. prorektor dr. A. Gerstman: Potrzeba istnienia Państwa Kościelnego. — W poniedziałek 27-go maja, p. doc. dr. L. Halban: Kanonistyczne znaczenie Konkordatu Włoskiego. — Wykłady odbywać się będą codziennie o godzinie 19.30 w nowym gmachu Uniwersytetu (ul. Marszałkowska) w sali im. Kopernika.

— T-wo Metalizacyjne im. Cieszkowskiego, ul. Kochanowskiego 1. 25. Dnia 21-go b. m. (wtorek) o godz. 19-tej odbędzie się wykład z przeżyciami p. Zdzisława Korwina Ostrowskiego p. t.: „Co o zjawiskach metapsychicznych wiedzieć należy”.

— Firma Wittels, Rutowskiego 7, sprzedaje doborowe sukna na ubrania męskie, raglany, kostiumy damskie, płaszcze, po cenach niskich, udzielając kredytu do 10 miesięcy. 2013

MISS EUROPA NA HELANCE we Lwowie. Jak nas informują znawcy pięknej przepiękna Miss w tym roku wybraną będzie najpewniej we Lwowie. Codziennie od godziny 6 wieczorem na dancingu na Helance jest tak wiele pięknych i dystygowanych Pań z najlepszych sfer towarzyskich, że najwybredniejszy esteta znajdzie w tem uroczym milieu nie tylko Miss Europe ale nawet Miss Universal. Zapewne Miss Helanka stanie w zwycięskim turnieju do pojedynku z zapowiadaną amerykańską pięknością. Jeśli kto w to nie wierzy niech się naocznie o tem przekona, 4547k

— „Sanatoria lecznicze w powietrzu”. Odnośnie do notatki pod powyższym tytułem zamieszczonej onegdaj w naszym dzienniku, informują nas, że problem prof. Oppel’a b. nacz. lek. szpitala im. Miecznikowa w Petersburgu — przedstawiony na zebraniu lekarzy angielskich w Londynie, nie jest odosobniony ani też pierwszy. Już w jesieni ubiegłego roku przedstawił na VI. (szóstym) międzynarodowym kongresie przeciwgruźliczym w Rzymie w ob szernym referacie Lwówianin dr. Zygmunt Danielski podobny projekt, który nakreślony przez dr. Danielskiego w ogólnych zarysach już w r. 1921 na łamach „Słowa Polskiego” w artykule pt.: „Nasze zdrojowiska i uzdrowiska a walka z gruźlicą”, wychodził z założeń i premiss obecnie przez prof. Oppel’a zapodanych. Ustęp odnośny brzmi dosłownie: „Powyżej wspomniane premissy ciśnienia atmosferycznego, dały też niezawodnie impuls do powsta łych w ostatnich czasach projektów, zw. „sanatoriów wiszących”, które jakkolwiek pod względem technicznym są może jeszcze problemem poniekąd fantastycznym, w lecznictwie spełniłyby wymarzone postulaty — zapewniające obok idealnie czystego powietrza, wolnego od kurzu, pyłu i wszelkich miazmatów, także bardzo korzystną pod względem nasilenia insolacji, umożliwiając równocześnie wszelkie wskazane warunki ciśnienia atmosferycznego i to w każdym dowolnym stosownie do potrzeby wybranym klimacie”. — Zasadniczo jednak różni się projekt dr. Danielskiego od projektu dr. Oppel’a głównie przez dostosowaną a skomplikowaną metodę leczenia z dziedziny tlenoterapii przy pomocy precyzyjnie skonstruowanych inhalatorów. Metodę zapożyczoną nazywa dr. Danielski cxyhae motherapią a opiera ją na zjawiskach tzw. anoxyhaemii (brak tlenu we krwi) odgrywającej niezwykle ważną a mało dotychczas docenianą rolę w medycynie. Metoda ta wyklucza fantastyczny postulat trwałego utrzymywania, takie go sanatorium w powietrzu przy pomocy balonów i czyni zbędnym doprowadzanie żywności i leków aeroplanami, jak to podaje prof. Oppel. Wymaga ona bowiem kilkogodzinnego pobytu w stosownym pogodnym czasie odnośnego statku napowietrznego w powietrzu — tak, że statek dwa trzy razy dziennie mógłby się wznosić i lądować. — Referat odnośny, który w grudniu ubiegłego roku zgłoszony w Warszawskim Tow. Med. Społecznej miał być na posiedzeniu w pierwszych dniach bm. także dyskutowany — odczytany został na dzień 50 bm., tj. na zjazd lekarzy z całej Polski z okazji Powsz. Wystawy Krajowej w Poznaniu.

— O materiałach do wykazu pseudonimów i kryptonimów polskich. Biblioteka Jagiellońska przystąpiła do opracowania według metody naukowej wykazu pseudonimów i kryptonimów polskich. Pracy podjęto się kilku urzę-

dników Biblioteki oraz kilku współpracowników z Krakowa i z poza Krakowa, stojących blisko zawodu bibliotekarskiego. Idzie o to, aby wspomniany wykaz był jak najbardziej kompletny, dokładny i odpowiadał potrzebom współczesnej nauki. Dlatego też Biblioteka zwraca się tą drogą do wszystkich posiadaczy zbiorów pseudonimów i kryptonimów polskich o przyłączenie się do współpracownictwa. Również prosimy autorów, którzy swoje prace ogłaszali pod pseudonimami, aby zechcieli je podać. Przy każdym pseudonimie, ewentualnie kryptonimie, należy uwzględnić tytuł dzieła czy artykułu, gdzie możliwie najwcześniej pseudonim był użyty, miejsce i rok druku, oraz źródło rozwiązania. Przy artykule czy rozprawie, ogłaszanym w czasopiśmie, należy podać tytuł czasopisma i artykułu, miejsce i rok druku, oraz numer, w którym artykuł się znajduje. Wszelkie podawane informacje będą w Bibliotece sprawdzane. Przesyłki oraz korespondencję należy kierować pod adresem: Dr. Adam Bar, Kraków, ul. św. Anny 12.

— **Polski Czerwony Krzyż** apeluje rzadko do społeczeństwa o pomoc materialną, ma jednak i w czasie pokoju wiele zadań, wymagających znacznych środków pieniężnych, jak przysposobienie aparatu sanitarnego na wypadek wojny, zakładanie szpitali, walka z epidemiami, pomoc dla ludności w razie klęsk elementarnych itd. W celu przysporzenia funduszy na te cele odbędzie się w całej Polsce w dniach od 2—9 czerwca „Tydzień Czerwonego Krzyża”. Onegdaj odbyło się w lokalu Oddziału Lwowskiego P. C. K. posiedzenie Komitetu obywatelskiego pod przewodnictwem dr. Mikołajskiego, marszałkowej Niezabitowskiej i p. Teodorowiczowej, w celu obmyślenia programu Tygodnia we Lwowie. Protektorat nad tą akcją przyrzekli objąć: ks. arcybiskup Twardowski, ks. arcybiskup Teodorowicz, wojewoda Gołuchowski, generał Norwid-Neugebauer, generał Popowicz, komisarz Rządu m. Lwowa Nadolski i kurator Pytlakowski. Po dyskusji uchwalono urządzić zbiórki uliczne i po instytucjach, akcję w kierunku jednoczenia nowych członków, oraz szereg ciekawych i efektownych imprez, o których później doniesiemy. Projektowane są także zbiórki i imprezy w Zamarstynowie, Kleparowie i Zniesieniu, których organizacją przyrzekł zająć się burmistrz inż. Krykiewicz.

— **Wycieczka do Włoch.** Zarząd Koła lwowskiego T. N. S. W. przystępuje do zorganizowania zbiorowej wycieczki do Włoch dla swych członków i ich rodzin. Wycieczka projektowana jest na czas 3 do 24 sierpnia br. i zwiedzi kolejno Wenecję (2 dni), Rzym (7 dni), Neapol, Pompeje, Capri (3 dni) w drodze powrotnej Florencję (3 dni), Wiedeń (2 dni). — Koszt wycieczki obejmujący paszport ulgowy, cenę biletu kolejowego III kl. pociągów pospiesznych i całkowite utrzymanie, oraz pomieszczenie w podróży wynosi 750 zł. od osoby. Fachowe kierownictwo zapewnił. W wycieczce mogą wziąć udział członkowie Kół T. N. S. W. Okręgu lwowskiego oraz ich rodziny.

Zarząd niewątpliwie, że wobec ogromnych trudności i kosztów połączonych dziś z podróżami zagranicznymi, inicjatywa jego umożliwiająca członkom zwiedzenie jednego z najpiękniejszych krajów świata oraz bezcennych dzieł sztuki i zabytków architektury spotka się z należytem poparciem. — Zgłoszenia upraszamy składać do dnia 5 czerwca 1929 w sekretariacie Koła, ul. Łyczakowska 5.

— **Oszuści w nowej formie.** Do Adeli Sicherowej w chwili, gdy wchodziła do kamienicy, w której mieści się konsulat czecho-słowacki zbliżył się jakiś osobnik w towarzystwie dwóch kobiet i oświadczył, że kancelaria konsulatu jest obecnie zamknięta, ponieważ biu-

ra konsulatu przeniesione zostały do innej kamienicy. W czasie rozmowy osobnik ów wytłumaczył od Sicherowej paszport oraz 120 zł. rzekomo na koszt stemplowe, poczem rzekomo włożył pieniądze do koperty, zakleił ją i oddał z powrotem Sicherowej. Podejrzane towarzystwo rozeszło się a Sicherowa stwierdziła niebawem, że padła ofiarą szajki oszustów, w kopercie bowiem zamiast pieniędzy znajdowały się pociete papiery.

— **Włamanie kasowe.** Wczorajszej nocy nieznanymi sprawcy włamali się do biura automatów Laufera przy ul. Podlewskiego 1. 9, gdzie po rozpruciu kasy wertheimowskiej skradli gotówkę nieustalonej na razie wysokości.

— **Włamania mieszkaniowe.** Wczorajszy raport policyjny notuje dwa włamania mieszkaniowe, pierwsze na szkołę Zdzisława Lickendorfa przy ul. Żu-

lińskiego 1. 6; drugie przy ul. Zamojskiego 1. 1 na szkodę Jana Karacińskiego.

— **Aresztowanie kieszonkowców.** Na gorącym uczynku kradzieży kieszonkowej przytrzymany został w dniu wczorajszym Józef Temech, zamieszkały przy ul. Kilińskiego 1. 1, oraz Władysław Stein, pozostający bez zajęcia, przytrzymany na kradzieży zegarka z kieszeni Stryksa Koppla.

— **Czego już nie kradną?** Policja aresztowała wczoraj Jana Dworzaka, pozostającego bez zajęcia i miejsca zamieszkania, za kradzież świecy woskowej, zapalanej przy katafalku w krypcie kościoła OO. Bernardynów.

— **Grype, kaszel i bronchit ulecysz systematycznym piciem szczawinkich wód kruszcowych Józefina i Stefan.** Choroby żołądka i przemiany materii usuniesz przez picie szczawinkich wód kruszcowych Magdalena i Wanda. 3713

Z SALI SADOWEJ.

## Wielka panama kolejowa.

ZEZNANIA OSK. SKURDY.

Osk. Czesław Skurdo, wysoki, barczysty, ciemny szatyn z hiszpańską bródką, o wyglądzie sympatycznym, inteligentnym zeznaje czystą polszczyzną, jakkolwiek długie lata spędził w Rosji.

Po ukończeniu Politechniki we Lwowie (wydziału chemicznego), objął jako technolog posadę w prywatnej kolei w Moskwie. Zaprzecza temu, jakoby na prywatnych kolejach rosyjskich kwitło łapownictwo. Właśnie tam honorowano ludzi uczciwych a łapowników bezwzględnie wydalano. Cieszył się dobrą opinią i w jednym roku kilkakrotnie awansował. Majątku nie zrobił i jest biedny jak nysz kościelna.

W r. 1922 przyjechał do Polski a uzyskawszy obywatelstwo wstąpił do dyrekcji kolei w Wilnie, gdzie pracował w zasobach. W grudniu 1926 roku przenosi się do Lwowa jako zastępca osk. Pawłowicza. Do winy się nie poczuwa, pracował według najlepszej wiedzy i woli.

Pierwszą dostawę oddał Leiterowi, ponieważ jeszcze nie zaznał się ze stosunkami. Okoliczność, że Leiter zamiast 4000 klg. sznait dostarczył 16.000 klg. tłomaczy większymi zapotrzebowaniami. W dyrekcji nie istniał preliminarz zapotrzebowania i często wydział

mechaniczny nie wiedział, ile materiału potrzebuje. Zaprzecza temu, by do magazynu w Przemyślu wysłał fałszywe wzory. Właśnie oskarżony wprowadził dokładny indeks wzorów, czego dawniej nie robiono. Wzory podpisywał kto inny i oskarżony wzorami się więcej nie zajmował, bo nawet nie miał na to czasu. Przyjmował tysiące ofert, wygotowywał sefki zamówień, umawiał się ze stronami, całe biuro jego było stale zawałone aktami. Przy odbiorach materiałów nigdy nie był obecny, bo to nie leżało w jego resorcie. Przyjęte wzory składano w szafie, a co się z nimi później działo, nie wie. Po odebraniu materiału od dostawców sprawa do niego nie wracała, załatwiał ją oddział rachunkowy. Oskarżony zaprzecza, jakoby forytował pewne firmy, przyjmował oferty droższe, ale owszem uwzględniał te firmy, które dawały większą gwarancję dostawy i to war ich był lepszy.

Podobnie jak Pawłowicz twierdzi, że miał jeno interes kolei na oku. Na każdą kwestię daje odpowiedź z przekonaniem, ale nie każda trafia do przekonania przewodniczącego i prokuratora.

Dziś zeznawać będzie trzeci oskarżony Konasiński.

## Kronika tarnopolska.

**Djablica.** Ze znaną sztuką Schönlherza pod tym tytułem zjechał zespół dyr. teatru lubelskiego Stefana Zborowskiego. Kreacje bohaterki dała nam artystka sceny stołecznej Irena Solska, dobrymi byli p. Pietruszyński (maż) i p. Berntowicz (strażnik). Grało bez suflera.

**Sprawy szkolne.** Stanowisko lekarza szkolnego, opróżnione po śmierci śp. dr. Borysa objął prof. dr. Gustaw Rathaus, asystent szpitala we Wiedniu.

**Ze sportu.** Dnia 12 maja odbyły się zawody w piłce nożnej na dochód PZPN, między „Kresami” a „Zehada”, przyczem zwyciężyła w wysokim stosunku (9:0) drużyna „Kresów”, która przewyższała drużynę białoniebieskich lepszą kondycją fizyczną. Najlepszą częścią „Kresów” jest atak, gdzie na pierwszy plan wybiła się doskonała technik Slepicki. U „Zehady” znać brak treningu.

**Pobór rekruta.** Przez miasto przeciągała grupę poborowych. W zamku odbywa się pobór roczników 1906 1907 i 1908.

**Walne zebranie delegatów Kółek rolniczych z pow. tarnopolskiego.** Onegdaj odbyło się walne zebranie delegatów Kółek rolniczych w sali TSL w Tarnopolu, w którym wzięło udział 107 delegatów z 38 Kółek rolniczych. Zebranie w zastępstwie nieobecnego prezesa O. T. R. p. W. Czarkowskie-

go-Golejewskiego otworzył dyrektor Szkoły rolniczej w Zagrobeli p. K. Schweizer witając zebranych gości i delegatów, m. in. przedstawiciela Urzędu Woj. p. insp. Lampartskiego, senatora dr. Henryka Orlińskiego, insp. Zenkego i przedstawiciela Związku Ekonomicznego Kółek Roln. dyr. Kaczmarczyka. Insp. p. M. Bauer przedstawił zebranym stan i rozwój obecny organizacji oraz nakreślił zasadniczy program pracy fachowej w kierunku podniesienia rolnictwa w Kółkach rolniczych. Po krótkiej dyskusji program pracy jednogłośnie przyjęto. Następnie omówił sekretarz O. T. R. inż. Sze-nowicz sprawy organizacyjne, wykazując konieczność tych prac jako podstawowych, celem udania się wszystkich przedsięwzięć, oraz do utrwale-nia organizacji i jej siły.

Nadto uchwalono rezolucję w sprawie przeprowadzenia reorganizacji Kółek rolniczych na zasadach nowego statutu, ruszenia pracy fachowej w Kółkach rolniczych i uwzględnienia swych programów działalności z programem powiatowym w sprawie akcji podniesienia rolnictwa oraz jednoczenia członków dalszych do organizacji.

**Zwyczajne walne zgromadzenie członków Twa gimn. Sokół** odbyło się onegdaj. Zagał zebranie zast. prezesa, sędzia dr. Siekanowicz, poświęcając słowa pamięci wielce zasłużone-

mu a przedwcześnie zmarłemu prezesowi Józefowi Thimelowi. Po przyjęciu sprawozdania za okres ubiegły i udzieleniu zarządowi absolutorjum, dokonano wyboru prezesa, kilku członków wydziału, komisji rewizyjnej i sądu honorowego.

Zarząd obecny ma następujący skład: Bronisław Sawicki, prezes, dr. Piotr Siekanowicz, wiceprezes: członkowie Bronisław Waclaw, Czerny Aleksander, Domaradzki Antoni, Hosm-bek Stanisław, dr. Janelli Piotr, Kirchner Zdzisław, Komarnicki August, Kwiatkowski Mieczysław, Leśniakowski Włodzimierz, Pluszyński Piotr, Popławski Włodzimierz, Raczynski Piotr, Sosiński Wojciech, Spital Eugeniusz, Steinhäusel Antoni, Scheer Emil, Schmidt Rejmund, Thienel Franciszek, Węglowski Henryk, Voglowa Zofia.

Komisja rewizyjna: Iwaszkiewicz Adam, Pragłowski Adam, Somer Leon, Sąd honorowy: Czarnecki Adam, Gubay Jan, Kellar Franciszek, Kimek Andrzej, Muzyka Bronisław, dr. Pohorecki Stanisław, dr. Stobiecki Zdzisław.

W obradach wziął udział delegat dzielnicy dr. Wolańczyk ze Lwowa, który przedstawił znaczenie i cel zlotu wszechświatłańskiego w Poznaniu w czasie Powsz. Wystawy Kraiowej.

**Walne zgromadzenie Związku Emerytów w Złoczowie.** Dnia 28 ub. m. odbyło się w Złoczowie zebranie Związku Emerytów na którym wybrano nowego zarząd z prezesem Bojanowskim na czele. Uchwalono połączyć się ze Związkiem Emerytów w Tarnopolu oraz zgłosić akces do Centrali tego Związku w Warszawie.

**Matura** we wszystkich średnich zakładach tarnopolskich rozpoczęła się częścią pisemną dnia 14 maja.

**Koło Rodziny Wojskowej** urządza w niedzielę zielonoświąteczną wspaniałą festyn w parku miejskim. Jest to pierwszy festyn w sezonie. Zapowiada się bardzo dobrze.

## WALKA FUNKCJONARIJUSZA POLICYJNEGO Z AWANTURNIKAMI.

W dniu wczorajszym o godz. 9-tej wieczorem przechodzący ul. Janowską obok kościoła św. Anny funkcjonariusz policyjny zauważył trzech osobników, trzymających noże w rękach i goniących jakiegoś osobnika, znajdującego się w tym momencie u zbiegu ul. Janowskiej i Kleparowskiej.

Funkcjonariusz policyjny, nie chcąc dopuścić do awantury i bijatyki, przystąpił do wspomnianych osobników, którymi byli dwaj bracia Celtowie, Władysław i Bronisław, znani awanturnicy z Lewandówki i jakiś trzeci niezany, a okazawszy swój znaczek policyjny zażądał od nich wydania noży i udania się wraz z nim do najbliższego komisariatu.

Wówczas Władysław Celta uchwycił go za kołnierz i począł dusić funkcjonariusza policyjnego, a Bronisław Celta wyrwaną z rąk funkcjonariusza łaską uderzył go w plecy. W chwili, gdy Bronisław Celta z łaską w ręku ponownie usiłował targnąć się na funkcjonariusza policyjnego, ten w obronie własnej zrobił użytek z broni i strzelił do Bronisława, raniąc go w prawą pierś. Przy pomocy dwóch posterunkowych, którzy nadbiegli, zdolano przytrzymać awanturników. Rannemu awanturnikowi przybył z pomocą lekarz Pogotowia Ratunkowego i przewiózł go do szpitala, gdzie mu nie zagraża niebezpieczeństwo.

## POSTERUNKOWY W OBRONIE WLASNEJ UŻYŁ BRONI.

St. post. Stan. Zdunowski z posterunku w Jaryczowie Nowym użył w dniu wczorajszym broni palnej w obronie własnej przeciw Bohdanowi Kowalowi, który usiłował posterunkowego uderzyć łaską po głowie. Posterunkowy zranił go w lewe biodro.

## ŚCIGANI ZŁODZIEJE STRZELALI.

Nieznani sprawcy w czasie usiłowanej kradzieży w Podsadkach, w tutejszym powiecie, ścigani przez tamtejszych mieszkańców oddali kilka strzałów do ścigających. Jeden strzał zranił Michała Ogrodnika w lewą nogę.

## ZAGADKOWY STRZAL.

**Zółkiew.** (Tel. wł.) W dniu wczorajszym po północy nieznany sprawca strzelił prawdopodobnie z karabinu do Wasyla Hymera w Krechowie, w tutejszym powiecie, gdy ten powracał z zabawy weselnej do domu. Sprawca zbiegł bez śladu i pozostał nieznany.

## Pielgrzymka do Złoczowa.

Ubiegłej niedzieli odbyła się staraniem Polskiego Towarzystwa Opieki nad Grobami Bohaterów, pielgrzymka Lwowian do Złoczowa, by złożyć hołd prochom 22 ofiar — niesłychanego w dziejach mordu, dokonanego na Polakach, z mocy wyroku ukraińskiego sądu polowego w 1919 r.

Do licznej rzeszy Lwowian, jadących do Złoczowa przyłączyło się w Barszczowicach, Zadwórze i Krasnem wiele osób. W Złoczowie, przywitał gości komitet złoczowski z mecenasem Chłapowskim i dr. Gawlikowskim na czele, poczem ruszył pochód. — Na czele kroczył Związek Obradców Lwowa z Mieczem Górnośląskim, poczem liczny oddział Odeinka IV-go Obrony Lwowa, Związek Hallerczyków, Mała polska Straż Obywatelska, Towarzystwo Kościuszki, Polski Związek Kolejowców, Narodowa Organizacja Kobiet, Organizacja Narodowa Dzielnicy VI-tej, wreszcie delegacje z wieściami o szarfach narodowych. Za gośćmi lwowskimi, kroczył Sokół złoczowski z kabinami, z prezesem dr. Gawlikowskim, oddział Harcerzy, oddział Harcerzy, bardzo licznie reprezentowana młodzież gimnazjum i seminarjum nauczycielskiego z dyrektorem p. Skoczyłsem na czele. Pochód przedstawiał się okazale.

Na cmentarzu stawili się władze autonomiczne i wojskowe. 52 pp. w konople, dywizjon artylerii i konnicy spieszonoj oraz oddział Związku Strzeleckiego. Przed odprawieniem Mszy św. poświęcono uroczystie kaplicę-mauzoleum, poczem w otoczeniu kleru odprawił mszę św. ks. infułat Wincenty Czajkowski. Po mszy św. wygłosił podniosłe kazanie ks. profesor dr. Długosz. W końcu złożono wieńce u stóp kaplicy-mauzoleum.

Po uroczystości udały się wszystkie organizacje na Zamek Sobieskiego, by z miejsca, na którym rozstrzelano bohaterów złoczowskich, zabrać ziemię tak obficie krwią zroszoną i ziemię tą przechować w archiwum miasta.

Przedmiotem gorącej owacji Złoczowian byli weterani 1863/4 z pp. Bedkowskim na czele, którzy bez względu na swój podeszły wiek stawili się na miejscu zbiórki i wspólnie z innymi organizacjami wzięli udział w tym podniosłym hołdzie.

p. Rogowskiego. Sprawozdanie z działalności komitetu przedłożył p. inż. Żerebecki, z którego wynika, że ogólny dochód komitetu wyniósł 25.583 zł. 85 gr. z czego udzielono zapomóg w wysokości 13.345 zł. 37 gr. Z zapomóg skorzystało 905 osób a to w rozmiarach od 5 do 35 zł. Wydatki administracyjne (druk, poczta itd.) wyniosły 888 zł. 48 gr., pozostałe saldo w gotówce wynosi 11.350 zł.

Uchwalono złożyć gorące podziękowanie wszystkim ofiarodawcom a w szczególności właścicielom kin lwowskich i p. komisarzowi Rządu prof. Nadolskiemu.

Pozostała gotówkę komitet rozdzielił w sposób następujący: dla ludności Wileńszczyzny dotkniętej głodem do dyspozycji komitetu pozostającego

pod protektorem p. Prezydentowej Mościckiej — 5000 zł., dla Ochronki lwowskiej im. marszałka Piłsudskiego — 2000 zł., dla bursy Grunwaldzkiej — 2000 zł., dla bursy im. Stanisława Kostki — 500 zł., dla zakładów w Miejskiej Piastowni — 500 zł., dla ruskiej kolonii wakacyjnej do rak dr. Howyko wicza — 500 zł., dla Związku Zawodowego dźwignia — 350 zł., dla Bratniej Pomocy Wydziału Elektromechanicznego Szkoły Przemysłowej — 250 zł., dla Bratniej Pomocy Wydziału drogowego Szkoły Przemysłowej — 250 zł. — razem 11.350 zł.

Przewodniczący prof. dr. Stanisław Zakrzewski zamykając posiedzenie wyraził serdeczne podziękowanie władzom na ręce p. Wojewody.

## Sztuka i ekran.

**Kino „Collosseum“.** — „Tajemniczy chińczyk”. Wytw.: „Paramount”. Reż.: Frank Tuttle. W rol. gł.: Esther Ralston, Neil Hamilton.

Reżyser Frank Tuttle pokusił się tym razem o stworzenie filmu niesamowitego na wzór Pawła Leni. Wprawdzie wszystkie okropności okazują się ad hoc zainscenizowane celem ucieleśnienia nowoczesnej panny z przesadnej mian przęd, zaś z prawdziwego niebezpieczeństwa ratuje bohaterów przybyła w sam czas policja, mimo to film bu-

dzi dreszczyk zgrozy i posiada wiele świetnych momentów kinowych oraz niejedną dobrze podpatrzony rys obyczajowy arystokracji angielskiej. Role główne odtwarzają Estera Ralston i Neil Hamilton, sympatyczny amant z „Beau Geste”. Chińczyk So-jin w drobnym epizodzie nie miał pola do popisu; świetną była para wystraszonych służących. — Nadprogrami dwie farsy amerykańskie, niezbyt głębokie, ale wywołujące salwy śmiechu. St. il.

## Sport.

### Konkursy hipiczne 14 p. ul. Jazł.

**Intro.** to jest w niedzielę 19 b. m. o godz. 15-tej odbędą się pierwsze wiosenne konkursy hipiczne na torze konkursowym 14-go p. ul. Jazłowieckich.

Program zawodów obejmuje 2 konkursy, a mianowicie: a) konkurs lekki, 12 przeszkód 1.10 m. wysokości i 3 m. szerokości. Tempo 3.25 m. na minutę, b) konkurs zwykły 15 przeszkód 1.20 m. wysokości i 3.50 m. szerokości, tempo 3.50 m. na minutę.

Niewątpliwie, że wobec ostatnich sukcesów naszych — kawalerzystów w Nicei i w Rzymie (puhar Ministra Spraw Wojskowych) i wobec odbywających się równocześnie wielkich międzynarodowych konkursów hipicznych w Poznaniu, najszerze koła publiczności lwowskiej oraz sympatyków sportu konnego, pośpieszą na tor konkursowy, tembardziej że konkursy urządzone przez 14 p. ulanów Jazłowieckich mają już dawno wyrobioną opinię i markę.

#### NA START M. K. M.

**Motocyklowy raid Lwów—Worochta i z powrotem.** Dzień startu 11. Ogólnopol-

skiego Raidu Motocyklowego Lwów—Worochta—Lwów, urządzonego staraniem M. K. M. we Lwowie zbliża się szybko. Dnia bowiem 19-tego bm. o godz. 7-mej rano bez względu na pogodę, wyruszą zawodnicy ze Lwowa z przed gmachu Uniwersytetu J. K. (b. Seim) by na swych żelaznych rumakach przebyć trasę raidową wynoszącą około 600 km. i zdać egzamin sprawności i wytrzymałości sportowej. Zawodnicy, którzy zgłoszą udział winni przed stawie inaszyzny komisji sportowej do skontrolowania. Komisja urzędować będzie w sobotę dnia 18-go bm. od godz. 18.20 w parku raidowym urządzonym przed Uniwersyteciem (a nie na pl. Mariackim, jak mylnie dotąd komunikowano). Maszyny nie przedstawione do komisyjnego przyjęcia, nie będą dopuszczone do raidu. Zwraca się również uwagę, że rury wybuchowe muszą być opatrzone w tłumiki!!

Zgłoszenia przyjmują w dalszym ciągu firmy Pawłowski — pl. Halicki, Kustanowicz — ul. Na Bajki 31 i Zarząd M. K. S-ka Bourlarda 5 (Poradnia Zawodowa) od godz. 16—18-tej.

#### KOLARSTWO.

**Wyścig kolarski o tytuł najlepszego żyd. kolarza w Polsce.** W dniu 30 b. m. odbędzie się na trasie Lwów—Jaworów—Lwów (100 km.) I. wyścig kolarski o tytuł najlepszego żyd. kolarza szosowego w Polsce i puchar przechodni ofiarowany przez redakcję dziennika „Chwila” we Lwowie. Puchar przechodzi na własność trzykrotnego zwycięzcy w ciągu pięciu lat, wzgl. przypada klubowi, którego zawodnicy w tym czasie uzyskają największą ilość zwycięstw. Oprócz pucharu redakcji „Chwila” przewidziany jest szereg nagród w dyplomach, żetonach i przedmiotach pamiątkowych, m. i. puchar srebrny dla pierwszego kolarza zamiejscowego.

**Apel do wszystkich kolarzy miasta Lwowa.** W III. Marszu Zadwórzeńskim, największym organizacyjnie wyczynie sportowym Ziemi Czerwieńskiej, weźmie udział 148 drużyn.

Służbę kontrolerów i łączników w czasie zawodów obejmą według regulaminu kolarze. Związek Strzelecki wzywa więc kolarzy lwowskich, by zgłaszali się do wzięcia udziału w charakterze kontrolerów i łączników. Przyjazd do Zadwórze (sobota 18 br. godz. 15-ta dworzec główny), zakwaterowanie i zaprowiantowanie w dniach 18 i 19 maja br. zapewnione.

Zgłoszenia przyjmują adiutantura Komendy Okręgu w Kwaterze Sztabu Marsza, Hotel Europejski pl. Mariacki 4.

**Wycieczka turystyczna kolarska (dwudniowa) do Truskawca (220 km.)** organizuje sekcja kolarska L. K. S. „Pogoń” w dniach 19 i 20 maja (Zielone Świąta) pod kierownictwem p. Kozaka. Odjazd w niedzielę dnia 19 b. m. o godz. 5 rano z rogatki stryjskiej. Oprócz tej wycieczki odbędzie się w niedzielę dnia 19 bm. wycieczka do Wiwnik (9/18 km.) a w poniedziałek

dnia 20 maja do Brzuchowic (11/22 km). Odjazd w oba dni z pl. Akademickiego o godz. 10 rano. Wycieczki prowadzi p. Lewicki.

**Na drużynowy bieg 100 km.** organizowany przez W. K. S. „Legia” w Warszawie w dniu 20 maja o puchar PUWF., Sekcja Kolarska LKS. „Pogoń” wystawia drużynę w składzie: Froess I. Jakób, Ignatowicz Stan., Serbeński Fryderyk. Zawodnicy wyjeżdżają w sobotę.

**Sekcja kolarska LKS. „Pogoń”** organizuje w dn. 9—22 lipca wycieczkę turystyczną kolarską do Poznania na Miśrzostwo Polski. Uczestnicy zwiedzą Pow. Wystawę Krajową i wezmą udział w Zjeździe Towarzystw Kolarskich.

## Radjofon.

Sobota, 18 maja.

Warszawa (1385). — 12,10 i 15,00: Muzyka płyt gramofonowych. — 23,00: Transmisja muzyki tanecznej z sali Małinowej hotelu Bristol.

Kraków (314). — 17,00: „Imiona staropolskie” wygl. prof. dr. W. Taszycki.

Poznań (339). — 19,15: Interludium muzyczne. — 20,00: „Św. Ludmiła” o ratorium Dworzaka. — 22,15: Radiokabaret. — 24,00: Koncert nocny firmy „Philips”.

Katowice (416). — 23,00: Transmisja muzyki tanecznej z „Astorii”.

Wilno (455). — 17,00: Transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy.

Praga (343). — 19,30: „Rusalka” — opera Dworzaka.

Bern (406). — 21,00: „Tannhäuser” — opera Wagnera.

Dawentry (482). — 21,00: Koncert symfoniczny.

Mediolan (504). — 20,30: „Lodoletta” — opera Mascagniego.

Gdańsk (455). — 20,10: „Powietrze wielkowiejskie” — komedia Glumenthala i Kadelburga.

Berlin (475). — 20,05: „Czarna skrzyńca” — fonomontaż Hölleringa.

Niedziela, 19 maja.

Warszawa (1385). — 15,15: Koncert popularny z Filharmonii. — 18,20: Audycja ludowa literacko-muzyczna. — 23,00: Transmisja muzyki tanecznej z dancingu „Oaza”.

Kraków (314). — 17,55: „Bajki chińskie i japońskie” wygl. Joter. — 23,00: Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Pavillon”.

Poznań (339). — 17,50: Audycja dla dzieci. — 18,20: Koncert klubu mandolinistów. — 20,05: Koncert masowy chórów polskich w obecności Prezydenta Rzeczypospolitej. — 23,00: Muzyka taneczna z „Wielkopolski”.

Katowice (416). — 19,20: „Bery i bojki śląskie” wygl. prof. St. Ligoń.

Wilno (455). — 19,00: Audycja dla dzieci.

Budapeszt (554). — 12,25: Koncert symfoniczny.

Moskwa (1450). — 18,30: Transmisja z Opery państwowej.

Rzym (43). — 20,45: „Bał maskowy” — opera Verdiego.

Mediolan (504). — 21,00: Transmisja opery z Teatro alla Scala.

Wiedeń (519). — 20,00: Transmisja z Opery państwowej.

Lipsk (361). — 19,00: „Pajace” opera Leoncavalla.

Langenberg (462). — 20,45: „Tristan i Isolda” — opera Wagnera.

Frankfurt (421). — 20,30: Wieczór muzyczno-literacki.

#### NADESŁANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

**ZBIORNIKI  
KUNZ** LWÓW, Telefon 1—96.  
Króla Leszczyńskiego 41.  
r.4031

## Likwidacja akcji doraźnej pomocy ofiarom zimy.

Komitet ofiarował 5000 zł. dla ofiar głodu na Wileńszczyźnie.

(i) Likwidacyjne posiedzenie wojewódzkiego komitetu doraźnej pomocy ofiarom zimy zawiązanego z inicjatywy posłów i senatorów BBWR. odbyło się we czwartek, dnia 16 bm. w województwie w obecności p. Wojewody i naczelnika wydziału bezpieczeństwa

## Wawrzyniec Matyskiewicz

Sodalis Marianus

zaopatrzony św. Sakramentami zasnął w Panu dnia 17 maja 1929 r., przeżywszy lat 80.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę dnia 19 maja o godzinie 3-ciej z domu przy ul. Leona Sapiehy L. 79 na cmentarz Janowski.

**Nabożeństwo żałobne** odbędzie się we wtorek 21 maja o godzinie 9-tej rano w kościele św. Marii Magdaleny, o czym Przyjaciół i znajomych zawiadamia stroskana

4512

RODZINA.

# ŻYCIE GOSPODARCZE.

## Reforma rolna w Italii.

W chwili, gdy nasza lewica rozpoczęła nową ofensywę przeciw wiczej własności ziemskiej, wnosząc do sejmu projekt już czysto bolszewickiej reformy rolnej, nie od rzeczy będzie przypatrzeć się jak gdzieindziej starają się rozwiązać problem agrarny. Najbardziej pouczającym jest przykład Italii. Pomimo przeludnienia Włoch i bardzo ostrego „głodu ziemi”, pomimo, że przed marszem na Rzym, chłopi już zaczęli dzielić grunty dworskie i nacjonalizować folwarki, wielki reformator Włoch nie dał się porwać modnemu prądowi demagogicznych hasel idących z Rosji, a z właściwą sobie trzeźwością ujął całe zagadnienie naprawy stosunków rolnych. Mussolini ocenił odrazu całą niemożliwość i szkodliwość t. zw. „reformy rolnej” wprowadzonej, lub zapoczątkowanej w całym szeregu państw europejskich i przewidział zgubne skutki takiego eksperymentu obliczonego na krótką metę. — Rozumiejąc, że dobrobyt kraju i jego bezpieczeństwo zależą przede wszystkim od rozwoju rolnictwa, Mussolini postanowił rozwiązać problem agrarny w jedynie celowy i realny sposób. Zamiast niszczyć niekulturalniejsze i najmożliwsze warsztaty pracy rolnej przez demagogiczną parcelację, otoczył specjalną opieką większą własność ziemską, a cały wysiłek skierował na zwiększenie obszaru ziemi zdadnego pod uprawę i podniesienie do maksimum wydajności z jednostki przestrzeni.

We Włoszech było około półtora miliona ha nieużytków (u nas jest ich znacznie więcej) a kultura rolna znajdowała się na niskim stosunkowo poziomie (jak u nas). Należało więc osuszyć błota, nawodnić okolice zbyt suche, oczyścić z kamieni część gruntów, zużytkować dla celów rolniczych siłę wodną itp. a jednocześnie podnieść jakość i wydajność pracy na roli. Il Duce z właściwą jemu tylko energią i umiejętnością zabrał się do dzieła. — Przy pomocy wyborowych sił fachowych opracował plan melioracji całkowitej (la benefica integrale), obejmujący nie tylko roboty ściśle melioracyjne jak: osuszanie, drenowanie etc., ale zarazem budowanie zagród, przeprowadzanie dróg bitych, słowem to wszystko, co potrzeba dla nairracjonalniejszej eksploatacji zdobytych terenów. Cała ta olbrzymia akcja jest obliczona na 14 lat, a przeznaczono na nią 7.3 miliarda lirów z których 52 proc. ma pokryć rząd, a 48 proc. — społeczeństwo. O tem jak się rozwija to przedsiębiorstwo świadczą rezultaty. Melioracja rozpoczęta cztery lata temu objęła już 875.841 ha, z których 705.464 ha zostały (w 1928 r.) zupełnie zmeliorowane i oddane do użytku; reszta się wykańcza, a zaraz potem rozpocznie się praca na pozostałych nieużytkach. W liczbie meliorowanych znajdują się sławne błota Pontyjskie, gdzie od 2000 lat panowała pustka i leżała się malarja. Dziś stoja tam wzorowe fermy i szumia tanie zboża. W Kampanii Rzymskiej dzięki melioracji przestrzeni tak z 4000 ha wzrosła do 32.000 ha; pół uprawnych — z 14.800 do 33.000 ha; ogrodów — z 2000 do 9.000 ha; ilość zagród z 2000 do 3000; ilość rodzin z 1900 do 3000. I tak jest w całej Italii. Melioracja podniosła tu znacznie dochód z ziemi i tak w Emilii dochód z 1 ha wzrósł z 2500 do 3800 lirów; w Lacjum z 800 do 1200 l. itp. Jeżeli dodamy, że przy obrotach melioracyjnych jest stale zatrudnionych 100.000 ludzi i że z owych 7 miliardów 60 proc. czyli 4 z górą miliardy idą na robocizne, to zrozumieć, jak olbrzymim dobrodziejstwem dla kraju i dla ludności ubogiej jest dzieło, zapoczątkowane przez Mussoliniego. Ale nie dość na tem. Włochom wskutek niskiej produkcji (około 10 q z ha) bra-

kowało rocznie 20 milionów q (kwin-tatów) pszenicy, za którą płacili 3 miliardy lirów. Il Duce postanowił i temu zaradzić. W tym celu zainicjował on „walkę o zboże” (Bataglia del Grano), na czele której stoi utworzony ad hoc komitet (Comitato permanente per il Grano), złożony z 12 fachowców, mianowanych przez króla, który rozpatruje i przedkłada rządowi wszelkie projekty, zdążające do podniesienia produkcji. Akcja jest obliczona na 10 lat, a przeznaczono na nią po 36 milionów lirów rocznie. Główną uwagę zwrócono na selekcję nasion, sztuczne nawozy i mechaniczną uprawę. Dla zrealizowania tej akcji istnieją w całym kraju komitety lokalne (Comissioni per la propaganda Granaria). Utworzono lotne katedry rolnicze, które szerzą wiedzę i zakładają małe polka doświadczalne (po 1 ha), których ma być 14.000. Za poparciem rządu powstało konsorcjum dla produkcji nasion, które już produkuje po 150.000 q wyborowych gatunków, a rząd urządził stacje dla czyszczenia ziarna. Dla zachęcenia do mechanicznej uprawy rząd włoski zwolnił od cla benzynę i oleje, potrzebne dla traktorów, otworzył kredyt (100 mil. lir.) na zakupno narzędzi rolniczych, wreszcie wydaje premie po 75 i 150 lirów za każdy ha dobrze uprawiony. Urządzane są corocznie konkursy rolnicze; jeden wielki narodowy i prowincjonalne w każdym okręgu, na których rząd wydaje znaczne nagrody za najlepsze gospodarstwa wielkie, średnie i małe. Jednocześnie dla zwiększenia dochodów z rolnictwa buduje rząd elewatory (przeznaczono na to 300 mil. l.) i nałożyło na importowe zboże, „ażeby wytwórcy, jak głosi komunikat, mieli pewność, że wkłady ich będą się opłacały i że ich praca wskutek konkurencji zagranicznej nie ulegnie zniszczeniu”. Jak dalece wielki gospodarz

współczesnej Italii bierze tę sprawę do serca, widać z jego przemówienia na zebraniu rolników 14 października 1928 r. „Koledzy! Zdobywszy 1 kwin-tet więcej niż dotychczas z 1 ha, znajdujemy się w przededniu zwycięstwa. Zdobywszy jeszcze 1 q więcej, zwyciężymy, urzeczywistnimy to, co jeszcze wczoraj wydawało się snem — utopją — marzeniem: chleb wyrosty na rodzimej ziemi włoskiej wystarczy dla nakarmienia wszystkich synów Italii!” A rezultat? Dzięki „walce o zboże” wydajność zwiększyła się w niektórych gospodarstwach o 50, 100 a nawet o 200 proc., a ogólna produkcja pszenicy bez zwiększenia arealu, (bo Mussolini na to nie pozwolił, by nie naruszyć równowagi gospodarczej), wzrasta o tyle, że pomimo zwiększenia konsumpcji (z 60 mil. q na 70 mil.) import (20 mil. q) pozostał niezmienny i jest wszelka pewność, że prędzej czy później Italia, która od najdawniejszych wieków żyła zagranicznym zbożem, przestanie je spro-wadzać, gdy Polska — ów „spichrz Europy” — dzięki swej polityce rolnej już dziś zaczyna importować zboże!

Ogólny rezultat włoskiej „reformy rolnej” jest taki, że 1) Olbrzymie przestrzenie nieużytków zamienia się na grunty uprawne. 2) Wydajność z ha wzrasta coraz bardziej. 3) Setki tysięcy robotników i drobnych rolników znajduje pole do pracy, przez co wzmacnia się dobrobyt ludności, powstrzymuje przeludnienie miast. 4) Emigracja, którą r. 900 a 914 dochodziła do 600.000 głów, a w 921 wynosiła jeszcze około 400.000, stopniowo się zmniejsza, i obecnie (w 28 r.) spada do 200.000. Rezultaty osiągnięte są najlepszym dowodem, że w zagadnieniach natury gospodarczej powinien decydować zdrowy rozsadek i logika, a nie sentyment i demagogiczna doktryna.

Aleksander Sadowski.

## Walne zgromadzenie Targów Wsch.

Dnia 8 maja br. odbyło się we Lwowie IX Zwyczajne walne zgromadzenie Targów Wschodnich Ski z o. o. przy statutowo wymaganym komplecie spółników. Zebraniu przewodniczył jako prezes rady nadzorczej profesor dr. Otto Nadołski. Sprawozdanie z działalności instytucji w roku ubiegłym i z przebiegu VIII T. W. złożył imieniem zarządu dyr. Grosman. Ze sprawozdania okazuje się, że z wyjątkiem rekordowych na tym punkcie II. T. W. w roku 1922, VIII T. W. prześcignęły pod względem liczebności obelania wszystkie inne dotychczasowe kampanie. Najwyższą cyfrę osiągnęła również zeszłoroczna kampania w metrażu obsadzonej ekspozycji powierzchni, która wzrosła tym razem do 33.303 m. kw. polemności. Ze statym rozwojem T. W. idzie w parze zwiększające się z roku na rok zainteresowanie się nim zagranicą. Potrafiły one dotychczas skupić już wystawców z 29 państw obcych, w tem 5 zamorskich. Udział firm zagranicznych wzrósł w ostatniej kampanii do 470 stanowisk 30 proc. ogółu wystawców. O dodatnim znaczeniu Targów Wschodnich dla rozwoju kupiectwa i ruchu handlowego, świadczy do stateczny fakt, że równocześnie wzrasta także procentowo i bezwzględnie liczba wystawców zamiejscowych, tak krajowych, jak i zagranicznych reprezentowanych przez miejscowych zastępców. W ostatniej kampanii liczba ta wzrosła do pokaźnej cyfry 169 firm. Na tle poważnych sukcesów zeszłorocznej kampanii omówił dyr. Grosman horoskopy IX Targów Wschodnich które mają się odbyć w czasie od 7 do 19 września br. Przytoczył przytem szereg rzeczowych i wymownych argumentów na uzasadnienie, że wai-

plności, jakie z powodu P. W. K. z pewnych stron podnoszą się przeciwko urzadzeniu tegorocznej kampanii, są zgola bezpodstawne. Żadna bowiem nie zachodzi kolizja między Targami Wschodnimi a Powszechną Wystawą Krajową. Ściśle praktyczny, wyłączny charakter Targów, różni je diametralnie od Wystawy. Opiera się one na innych założeniach, mają całkiem odmienny zakres działania i odmienny kierunek orientacji handlowej. Dlatego o jakimkolwiek krzyżowaniu się ich zadań i celów mowy być nie może.

Z udzielonych następnie w związku z przedłożonym bilansem wyjaśnień, okazało się, że w ciężkim położeniu finansowym, w jakim T. W. znalazły się z końcem roku, przyszła z wydatną pomocą gmina m. Lwowa, udzielając im subwencji w kwocie zł. 100.000, na pokrycie deficytu i umożliwiając ponadto uzyskanie kredytu wekslowego z M. K. O. w wysokości zł. 157.000 na sfinansowanie nowej kampanii. Dzięki przewidzeniu i zawsze czynnemu poparciu obecnego Prezydium miasta w osobie p. komisarza rządu prof. Nadołskiego, dzięki ofiarności członków Rady przybocznej i życzliwemu stanowisku jej referenta budżetowego n. dr. Brzeskiego, Targi Wschodnie zaopatrzono w ten sposób w odpowiednie środki finansowe, mogą z całym rozmachem przystąpić do akcji przygotawczej i powodzenie dziesiątej kampanii oprzeć na pewnych podstawach.

Po ożywionej dyskusji, walne zgromadzenie przyjęło zgodnie z wnioskiem komisji rewizyjnej do zatwierdzenia wiadomości sprawozdanie z czynności i przedłożony bilans, udzielając dyrekcji, radzie nadzorczej i komitetowi wykonawczemu jednomyślnie

absolutorium

Wobec ustąpienia z zarządu dyr. Pu-chalskiego, który z powodu złego stanu zdrowia na własną prośbę zwolniony został z zajmowanego dotychczas stanowiska, walne zgromadzenie ustanowiło zawiadowcę spółki p. Zbigniewa Orzechowskiego, który to stanowisko zajmował raz już w pierwszym roku istnienia Targów Wschodnich. W miejsce p. Bogusława Hersego, który z powodu niemożności jawienia się na posiedzeniach rady nadzorczej zrezygnował ze stanowiska jej członka, wybrano członkiem rady długoletniego członka Izby handlowej p. inż. Arnolda Kolischera, a powiększając równocześnie liczbę członków rady do 58, powołano w skład jej p. dr. Jana Wasungę, prezesa Synd. Eksp. Prod. Roln.

## Kronika gospodarcza.

— Ze światowych rynków zbożowych.

Nastroj na zagranicznych giełdach pszenicy dopiero ostatnio doznał stopniowej poprawy po zeszłotygodniowym wstrząśnieniu. Nowe zbiory pszenicy rozpoczyna się w Stanach Zjednoczonych mniej więcej za 6 tygodni. Widoki, tak w kołach prywatnych, jak i fachowych uważane są za pomyślne, gdyż przy wysokiej temperaturze nastąpiły wydajne opady. Zasiw pszenicy wiosennej w Stanach Zjednoczonych jest już na ukończeniu, podczas gdy w Kanadzie dopiero się rozpoczął i postępuje ku północy. Najważniejszy warunek udania się właśnie tego gatunku pszenicy, by mianowicie w porę ziemia otrzymała potrzebną ilość wilgoci, został już tymczasem spełniony.

Fakt przyłączenia przez kongres ustawy o pomocy farmerom nie wywarł nigdzie większego wrażenia. Po odrzuceniu niebezpiecznej klauzuli o popieraniu eksportu, nowością jest jedynie stworzenie federacyjnego wydziału rolnego, wyposażonego w kapitał 500 milionów dolarów, który będzie udzielał gospodarstwom rolnym pożyczek w różnej formie. Według wiadomości, które nadeszły dotychczas, należy przyjąć, że projekt znajdzie poparcie w senacie i że także prezydent nie będzie sprzeciwiał się ustawie.

Według wiadomości z Anglii, kierownicy poolu pszenicznego w Kanadzie odrzucili propozycję największych organizacji rolniczych Unii, przystąpienia do tworzącego się tam poolu pszenicznego.

W Indiach, według oszacowań urzędowych, zbiór pszenicy wyniesie przypuszczalnie 8.237.000 ton, t. zn. o 500.000 ton więcej, niż w roku ubiegłym. Ponieważ jednak Indie same zużywają około 8.8 mil. ton, przeto zostaną one nadal krajem importowym.

Londyńska firma „Baltic” urządziła rynek terminowy dla pszenicy cii, na którym transakcje rozpoczyna się 14 b. m. Czy będzie to konkurencja dla o wiele ruchliwszej giełdy terminowej w Liverpoolu, jest rzeczą wątpliwą, gdyż właśnie giełda liverpoolska sparaliżowała istniejący w dawniejszych latach handel terminowy pszenicą.

W przeciwieństwie do zagranicznych giełd pszenicznych rynki żyta, po gwałtownym spadku cen z tygodni ubiegłych, notowały poważne wzrosty, co znowu wpłynęło na eksport taniejąco.

Tendencja na kukurydzę w Ameryce Południowej była inna, niż w Argentynie, która jest najbardziej miarodajną dla produkcji kukurydzy. Podczas gdy w Argentynie ceny zmniejszały, w Chicago można było notować podwyżkę kursu, dowód bowiem krajowy był szczupły, a zapotrzebowanie duże.

Widoczne zapasy pszenicy w Stanach Zjednoczonych zmniejszyły się znacznie. Transporty, przeznaczone dla Europy, są w dalszym ciągu małe, a ilość pszenicy, będąca w drodze wynosi o 600.000 cełnarów mniej, niż w roku ubiegłym. Mimo to podaż jest dość znaczna, przyczem towar z drugiej ręki tańszy jest od pierwszej co tłumaczy się droższą pieniądza.

W Europie panują nadal chłody, połączone z nocnymi przymrozkami, co jednak nie wywołało dotychczas skarg na stan zasiewów. W każdym razie wzrost roślinności jest bardzo spóźniony i w niektórych krajach, nawet przy najbardziej sprzyjających warunkach, opóźnienie nie da się już nadrobić.

Na rynkach krajowych tendencja dla pszenicy jest stała, dla żyta spokojna, dla owsa słaba. Eksport z Niemiec ustał zupełnie.

— Nowa pożyczka wewnętrzna Rzeszy Niemieckiej. Niekorzystne położenie skarbu Rzeszy jest od tygodni głównym przedmiotem rozważań czynników rządowych. Kola miarodajne, w szczególności minister finansów Rzeszy ciągle wskazują na jego poważną. Niemożność uzyskania długoterminowej pożyczki, dla pokrycia wydatków nad-

etatowych, spowodowała, że zobowiązania płatnicze państwa pozostały w tyle za bieżącymi dochodami. Skutkiem tego mnożyły się trudności płatnicze, zwłaszcza w końcu miesiąca. Taki stan jednak jest bardzo niebezpieczny dla sytuacji finansowej państwa, zarówno jak poszczególnych jego krajów i gmin. Państwo najpierw podjęło pożyczki krótkoterminowe dla pokrycia zapotrzebowania ostatnich tygodni. Dalsze otrzymywanie pożyczek jest niemożliwe, a i korzystanie bezpośrednie albo pośrednie z kredytu zagranicznego nie może być brane pod uwagę.

Wobec tego, że i na przyszłe miesiące potrzeba znacznych środków, by zabezpieczyć zdolność płatniczą państwa, rząd opracował projekt ustawy, przewidującej następujące środki zaradcze:

1) Ma być zaciągnięta kilkuletnia pożyczka wewnętrzna w wysokości 500 milionów marek, które nabywcy będą zwolnieni od podatku majątkowego, dochodowego i spadkowego. Koła finansowe spodziewają się, że możliwość nabywania obligacji, wolnych od wymienionych podatków, zjedna dla pożyczki licznych subskrybentów, a także przyczyni się do zahamowania ucieczki kapitału za granicę.

2) Uprawnia się ministra finansów Rzeszy do sprzedaży znajdujących się w posiadaniu państwa 7-procentowych uprzywilejowanych akcji kolejowych publicznym kasom oszczędności, centralom żyrowym, bankom krajowym i komunalnym, oraz właścicielom ubezpieczenia społecznego. Prawo państwa do głosu zabezpieczone będzie przez to, że zamiast akcji wydawać się będzie nabywcom tylko certyfikaty.

Oba powyższe środki, zastosowane jednocześnie, umożliwią, zdaniem kół miarodajnych, pokrycie wydatków nadzwyczajnych i spowodują natychmiastową poprawę położenia kasowego. Rzecz prosta, że po ukończeniu rokowań reparacyjnych będzie musiał być ułożony program finansowy Rzeszy, dla odpowiedniego ustosunkowania wydatków i dochodów.

Powyższy projekt ustawy został już przedłożony parlamentowi Rzeszy.

## Z giełdy.

### GIEŁDA LWOWSKA.

Lwów, dnia 17 maja 1929.  
Dolar w obrotach prywatnych 890 i pół. W transakcjach międzybankowych notowano: Nowy Jork 889.90—890.10, Londyn 43.25—43.26, Zurych 171.70—171.80, Paryż 34.84—34.89, Praga 26.37—26.39, Wiedeń 125.20—125.30, Berlin 211.45—211.70. Dolar w zaoferowaniu przy tendencji zniżkowej. Podaż w dewizach znaczna. Na giełdzie odbyła się sprzedaż egzekutywna następujących papierów: Jaworzno, Tespy, Gazy zach., Otkosy, Schön, Gazolina, Zieloniewski Bk. Przem., Pow. Bk. Kred., Len. i 4 i pół l. zast. Bk. Hipot. z r. 1921. Na giełdzie oficjalnej kupowano Tespy po kursach utrzymywanych.

Tendencja spokojna.

Obroty giełdowe: Tesp 34.50—34.75.

### GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 17-go maja. (Tel. wł.)  
Popyt na dewizy jak wczoraj. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8.89'50. Rubel złoty 4.59.  
Dla akcji tendencja mocna.  
Jutro z powodu wigilii Zielonych Świąt zebrania giełdy warszawskiej nie będzie.

### GIEŁDA POZNAŃSKA.

Warszawa, 17-go maja. (Tel. wł.)  
Cegielski 39, C. Hartwig 32, Dr. May 96, Bank Polski 164.

### GIEŁDA NOWOJORSKA.

Warszawa, 17-go maja. (Tel. wł.)  
Londyn 4.85 1/16, Bruksela 13.88'50, Rzym 5.23 5/8, Berno 19.26.

### NOTOWANIA ZŁOTEGO ZA GRANICĄ.

Warszawa, 17-go maja. (Tel. wł.)  
Londyn 43.25, Berlin 46.90—47.35, Berlin (wyplaty na Warszawę) 47.10—47.30, Berlin (wyplaty na Poznań) 47.05—47.35, Gdańsk 57.77—57.91, Gdańsk (wyplaty na Warszawę) 57.80—57.94, Wiedeń (czeki) 79.65'50—79.93'50, Zurych 58.25, Praga 377.82'50—379.82'50.

### ZBOŻE.

Lwów, dnia 17 maja 1929.  
Na giełdzie tylko egzekutywnie sprzedaje orab kukurudzianych i grochu zielonego. Otręby pszenne zniżkują w cenie. Pozatem sytuacja bez zmian.  
Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.  
Kursy ustalone na podstawie cen rynkowych: jęczmień małop. przem. loco stacja załad. 23—24, owies małop. 26.50—27, otręby pszenne 20.50—21.  
Otręby pszenne loco wagon Lwów 21 do 21.50.  
Inne kursy niezmienione.

## OGŁOSZENIA

Każdy numer dowodowy liczy się 20 groszy.

KUPNO I SPRZEDAŻ  
12 groszy za wyraz

**Parcele** budowlane, wille i kamienice z wolnymi mieszkaniami we Lwowie, Łowrki, majątki **ma na sprzedaż** 4511

**Biuro Dra Jana Dziurzyńskiego** we Lwowie, pl. Bernardyński 1. 11.

**BRILANTY** oraz inną biżuterię kupuje po wysokiej cenie Dąbrowski—Rozwadowski, Lwów. (Hotel Georgea), Akademicka 2. 2810

**SZTUCHY** piękne, stare monety polskie i inne, herby rytu w kamieniu do sygnetów, plakietki tanio sprzedaje Jaroszewski, handel starożytności Romanowicza 9. 4504

**LADNIE** położona willa w Brzuchowicach (wieś) o 11 pokojach, z marmurami parku za 3500 — Dolarów do sprzedania. Zgłoszenia pod „Wieś” do Adm. stracji. 4458

**FORTEPIANY**, pianina Förstera są bezprzecnie najtrwalsze, o najpiękniejszym tonie. Edmund Kasper, Stanisławów 4358

**PARCELE** budowlane i willa 6 pokojowa z ogrodem do sprzedania. Wiadomości: Towarzystwo Terenowe, plac Marjański 10/1. 4330

**KAMIENICA** piętrowa, pięknie położona, nowo wybudowana, do sprzedania. Komfort, wolne lata, roczny dochód około 16.000 złotych, wolne 3 pokojowe mieszkanie. 4331

**BIŻUTERIĘ** wszelką, perły, srebro, kupuje po cenie najwyższej Wł. Buszek, Lwów Akademicka 6 telefon 18-48. 3998

**PRACOWNIA SUKIEN DAMSKICH** Rozalii Bourdon Lwów, Rutowskiego 8, sprzedaje wszelkie formy na zękanie fastrygują oraz nauka kroju i szycia. 2857

**RĘCZNIKI** grube (froterowane) poleca okazynie skład pończoch Lichta Hetmanską 22. 4139

**NIKI** złote i srebrne, koronki, bielizniane, jedwabie francuskie poleca po najniższych cenach Karol Medwecki, Lwów, Batorego 4. 2. p. 4522

**ROZE** sztamowe jednoroczne, 6 tysięcy krzewów w różnych pięknych kolorach, 60 odmian, herbaciane, białe i t. d., całe lato kwitnące w tym roku już zakwitną. Roze dwuletnie krzewiaste w tych samych odmianach co sztamowe. Szamowe po zł. 4.50, krzewiaste po zł. 1.70, porzeczki dwuletnie po 80 gr. kapitolium ciągnące się po gankach ładnie pachnące po zł. 1.50 sztuka. Roze wysyłamy opakowane w mech z kępcem kwiatów, maja i czerwca. Pałki do róż sztywne, pomalowane po 70 gr. Proszę podać adres dokładny. **Mikolaj Kuczerha**, ogrodnik Miłzyniec, pow. Przemyśl. 4543

**FORTEPIAN** Bösendorfera, Schödera, Förstera angielska mechanika repetacyjna 7/8, oktav jak nowe oraz pianino sprzedam: Hanak, Piłsudskiego 21, I. piętro. 4545

**JUGOL** płyn na opalanie się wyrobu apteki **Dra JANA PORATYŃSKIEGO** Lwów plac Bernardyński 1. 4542

## DLA ROLNIKOW!!

**Żelazo kowalskie, tańcuchy, gwoździe, blachy, okucia powozów, osie olejne, drut kolczasty**  
**F. RENTSCHNER**  
37 Legionów. 4466 Tel. 327.

**OSŁABIE NIE BLEDNICE LECZY HEMOGEN oryginalny tylko z firmy KLAWE** 2722

## Dobrowolna Licytacja

odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 11 rano przy ul. Senatorskiej 6, parter  
Sprzedawane będą meble, szafy, serwandtki, dywany perskie, świeczniki, obrazy, brzozy, porcelana, szkło, zegary i rozmaite drobiazgi  
**ZARZĄD KALI KUCYJNEJ.** 4544

**BILETY WIZYTOWE WYKONUJE NAJTANIEJ**

**DRUKARNIA SŁOWA POLSKIEGO** ul. Zimorowicza 15.

**PIKNIY** dywan perski 7x3 metry nadający się na otomane i podłogę — okazynie sprzedaje Tomaszewski Ossoliński 9. 4516

**PRAGI** samochodów osobowych, ciężarowych. Reprezentacja Jaskółka 7. Tel. 305. 404

**ROTACYJNA** elektroakustyczna maszyna z kompletną stereotypną Frankenthala, znajdującą się w doskonałym stanie, sprzedam okazynie na dogodnych warunkach za zł. 8.500 — Wilhelm Batuk, Warszawa, Nowe Świat 33-2. T. 18-72. 4517

**SAMOCHOBY AUTOBUSY**

**LAKIERNIA „DUCO”**

we Lwowie, ul. Łyczakowska 27. tel. 60 91.

**EMALUJE MASZYNOWO we wszystkich kolorach.**

**SAMOCHOBY AUTOBUSY**

**MOTOCYKLE ROWERY** 4535

**I POWOZY**

w ciągu kilku dni.

**CENY ZNAK NIE ZNIŻONE!**

Zgłoszenia:

**„TENIS” przedm. „STEYER-PEZET”**

Tow. maszyn. i samochodowe

Lwów, Mikolaja 23, tel. 55.

**MOTOCYKLE POWOZY**

**KUPIE** fortepian dobry możliwie najprędzej, podać cenę i markę Admin, Stowa pod „Lubiń Wielki”. 4463

**FORTEPIAN** wysokiej jakości, prawie nowy za gotówkę z polecenia sprzedam okazynie, Kopernika 26, Skleniarski 4461

**BIURKO** nowoczesne, orzechowe, wygodne oraz piękną szafkę Biedermayer sprzedam okazynie „Lamus” Romanowicz 10. 4478

**AUTO-BORÓDKI** zamawiać można za opłatą niższą od taksometru, Lumen, pl. Marjański 4, telef. 26 90. 4460

**Gimnazjum przyw. z prawem publiczności w Kołbuszowej ogłasza konkurs na posady od 1 IX. 1929 nauczycieli: języka polskiego z prop. filozofii, j. niemieckiego, matematyki z fizyką i przyrodoznawstwem.**  
Wymagana pełna kwalifikacja do szkół średnich lub zezwolenie na nauczanie. Wynagrodzenie klasy VIII a z 10% dodatkiem lub wedle umowy.  
Podania z dowodami i ewent. referencjami do Dyrekcji Gimnazjum do 31 maja 1929. Z Rzeszowem stałe połączenie autobusami. 4450

## DROGA miesięcznik poświęcony sprawie życia polskiego

Rok 19 9 T r e s c Nr. 3

**Polesław Wścieklica:** Zasadnicze czynniki postępu gospodarczego i ich rola w Polsce 225  
**Aleksander Hartz:** Sociologia Vilfreda Pareto i teoria elit II 241  
**Stanisław Adamczewski:** Niedosięgnięte oczy — Rzecz o motywach religijnych u Żeromskiego I 256  
**Jarosław Iwaszkiewicz:** Do Karola Szymanowskiego 268  
**Stefan Kotarbiński:** Andrzej Maurois, jako wyraziciel prądów współczesnych 270  
**Dr. Jerzy Korolko:** Rosja dzisiejsza 288  
**Jose Ortega y Gasset:** Atlantydy II 305  
**Plastyka, Konrad Winkler:** Wystawa krakowskiej „Sztuki”. — Wystawa niemieckiej sztuki współczesnej. Zbiórka wystawa Eugenjusza Gepperta 322  
**Książki, Boy-Zeleński:** Ludzie żywi, Polskie malarstwo współczesne. Eugeniusz Świerczewski: Bogusławski i jego scena. Zarys biograficzny: Julian Tuwim: Rzecz czarnońska. 324  
Okładkę projektował Jan Kurzątkowski. — Adres wydawnictwa: Warszawa, Chmielna 33. Prenumerata kwartalna 6 zł., roczna 24 zł. 4462

## MIASTO OGRÓD ZIMNA WODA-RUDNO

9 km od Lwowa — kilkanaście pociągów dziennie.

Ziemia — najpewniejszą lokatą oszczędności  
Pracuj w mieście — mieszkać na wsi  
Dąż do słońca, powietrza i domu własnego. 4473

Stacja kolejowa, poczta, telefon, telegraf, kąpiele stawowe słoneczne — restauracje i sklepy spożywcze w mieście.

Właściciel Stacji klimatycznej Zimna Woda-Rudno parceluje za zezwoleniem Urzędu Ziemińskiego część swej posiadłości w zdrowej, pięknej i suchej okolicy obok stacji kolejowej. Pragnąc umożliwić wszystkim zdobycie własnego domu.

**SPRZEDAJE PARCELE BUDOWLANE i ZUPELNIE GOTOWE DOWY MIESZKALNE** pod bardzo dogodnymi warunkami.

**NA SPŁATY. NA SPŁATY.**

Na budowę domów udziela się długoterminowej pożyczki hipotecznej. Zgłoszenia przyjmuje i bliższych informacji udziela właściciel **MIECZYSLAW ŁAZOWSKI** tamże.

## PRAGNIECIE WYLECZYĆ SIĘ Z REUMATYZMU i PODAGRY

Rwace, kłujące bóle w członkach, stawach, obrzmiałe miejsca, zniekształcone ręce i nogi, kurcze, kłucie, rwanie w rozmaitych częściach ciała, nawet osłabienie wzroku występują często jako skutek cierpienia reumatycznych i podagrycznych, które winny być usunięte, w przeciwnym razie choroba wciąż postępuje

### PROONUJE

uleczającą, rozpuszczającą kwas moczowy kurację wodą mineralną, która poprawia przemianę materii i zwiększa wydzieliny, a więc żaden tak zwany uniwersalny lub tajny środek, lecz produkt, który dobroczynna matka natura udziela dla dobra cierpiącej ludzkości.

### KAŻDEMU PROBA BEZPŁATNA

Napiszcie mi natychmiast, a otrzymacie zupełnie gratis i franco próbę wraz z objaśnieniem za pośrednictwem moich we wszystkich krajach urzędzonych składów i wówczas sami przekonacie się o nieszkodliwości środka tego oraz o jego szybkiej skuteczności.

**AUGUST MÄRZKE.** Berlin Wilmersdorf, Bruchsalterstr. 5. Oddział 56

**PORONIN „SIEFA”**

poleca pokoje słoneczne z całym utrzymaniem, łąka, las. Kuchnia pierwszorzędna. Ceny umiarkowane. Nowy Zarząd.

**G D Y N I A**

Cukiernia, mleczarnia z łąską kuchnią, doskonale prosperująca. Widok na morze.

Zaraz do wynajęcia.

Gołówka potrzebna do objęcia 10.000 zł. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego w Gdyni dla „Cukierni”. 4530

**MIESZKANIA, SKLEPY, LOKALE**

10 groszy za wyraz.

DO wynajęcia mieszkania 4 i 3 pokojowe przy ul. Furkowej 144 w cenie około 70 — zł od ubikacji za dwuletni czynsz. 4513

POKOJ słoneczny, umeblowany z osobnym wejściem tylko dla pań do wynajęcia od zaraz. Kochanowskiego 8, P. K. U. mieszkanie 17. 4524

POKOJ solidnego z komfortem w śródmieściu z utrzymaniem lub bez przy rodzinie katolickiej, poszukuje od 1 czerwca urzędniczka. Zgłoszenia do Słowa pod „Śródmieście”. 4521

MIESZKANIE 3 pokojowe, komfortowe (5 minut do wystawy) przy ul. Głogowskiej zamienię na mieszkanie we Lwowie. Zgłoszenia pod „Poznań” do Biura ogłoszeń „Par” Lwów, Akademicka 14 I. p. Tel. 45-45. 4514

**POSADY POSZUKIWANE**

5 groszy za wyraz.

BIURO Maczulewskiej, Kepernika 22, telefon 4-43, poleca: cukierników, kucharzy, kucharki wykwalifikowane z pensjonatów, bony, gospodynie, pokojowe, służące, wszelką służbę sezonową, restauracyjną, dworską, miastową. 2785

RZĄDCA-agronom, kawaler, lat 30, dobrze połączony z praktyką rolniczą, hodowca i organizator zmian posad. Adres: K. Walszowski administr. dobr. Ustrusk, p. Ustrusk. 4531

MELODA, młoda urzędniczka wyjeżdża na leśniczkę lub do dworu na czerwiec. Zgłoszenia pod „Poznań” do Biura Ogłoszeń, Lwów, Legionów 1. 4444

**ZGUBIONO I ZNALEZIONO**

10 groszy za wyraz.

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Kawa Ruska nr. nazwisko Jakob Sommer, Wulka mazowiecka powiat Kawa Ruska. 4513

**ROŻNE DONIESIENIA**

10 groszy za wyraz.

TYNOWANY agromom poszukuje dzierżawy 150 do 400 morg od właściciela. Zgłoszenia Borgowski, Pizemski, ul. Mickiewicza 4. 4494

**Zawiadamiamy**

wszystkich akcjonariuszów, że

WALNE ZGROMADZENIE B. NRU NAFTOWEGO S. A. 4468

W Lwowie

odbędzie się dnia 25 maja 1929.

Po legitymację należy się zgłaszać w Banku

Naftowym do dnia 22 maja br.

Syndykat Akcjonariuszów

Banku Naftowego S. A. we Lwowie.

JAN KARCZEWSKI, 56)

**BAKCYL.**

(Ciąg dalszy)

Ja jego nie widziałem, ale w „Zohar” stoi napisane, że złoto — słońce, a srebro — księżyc, merkury — rękę, iutrenka — miedź, a mars — żelazo kocha. Jak taki metal długo swojej kochanej gwiazdy nie widzi, to on choruje. To on choruje jak człowiek — traci kolor, traci siłę, traci wagę. Ja nie wiem, czy to prawda. Nasz dom, dom bankowy Lewi, już chwalił Boga przysła lat w samej Smyrnie robi interesy. A u nas już taki zwyczaj z dziada pradziada, że wszystko srebro wynosi się co pełnię na światło księżyca. Mamy taki taras. I co mieć — wszystko złoto na słońce.

Widocznie sposób dobry, kiedy u mnie szkodnik jakoś nie złego do tej pory nie zrobił.

Stary Lewi gładził brodę i spoglądał triumfująco na słuchaczy.

Zdania jednak były podzielone; większość przypuszczała, że raczej niepojemny rozwój wszelkiego rodzaju sieci elektrycznej w wielkich miastach i wynikająca z tego możliwość t. zw. prądów błędnych, mogła w jakiś niewytłumaczony narazie sposób działać rozkładająco na złoto.

O ile jednak początek kongresu, nacechowany był bezwładem i nerwowością, to obecnie już finansiści wszystkich krajów przystąpili z pełnym spokojem do opracowania planu postępowania na przyszłość.

Bez specjalnie długich obrad zdecydowano przede wszystkim postępować w zupełnej tajemnicy, nie ujawniając przed szeroką opinią, prawdy skarbców. Za podstawę emisyjną postanowiono uznać obrót towarowy i prowadzić w dalszym ciągu operacje, jakby nic, absolutnie nic nie zaszło.

Na tem zjazd się zakończył, pozostawiając jedynie w Genewie stały sekretariat pod kierunkiem mr. Czang-Lu, który miał się zająć specjalnie kwestją naukowego zbadania przyczyn zniknięcia złota.

**X.**

Układ genewski, utrzymujący na zasadzie dobrowolnej umowy dotychczasowy status quo, chronił w gruncie rzeczy tylko interesy potęg finansowych, Ameryki i Anglii. Autorytet ich jednak był dotychczas tak bezsporny, że nikt się nie ważył nawet poddać dyskusji planu nowych form.

Że tego rodzaju załatwienie sprawy było tylko chwilowym odsunięciem trudności, zbyt czynnem było się ludzi. Trzeba przyznać jedno, to jest,

**Wytworny wygląd i przestronność****Karoseria Fishera jest ostatniem słowem  
wytworności i komfortu**

Sześciocylindrowy Chevrolet wyróżnia się wśród wszystkich samochodów swej klasy niebywale niską ceną i umiarkowanymi kosztami utrzymania. Popularność swą zawdzięcza on pierwszorzędnym zaletom wśród których uderzają przede wszystkim siła, szybkość, sprawność, komfort i wytworny wygląd. Moc jego silnika powiększono o 32.6% przez co szybkość samochodu wzrosła o 20%, poza tem wprowadzono cały szereg najnowszych ulepszeń technicznych, jak specjalna pompka przy karburatorze, pompa do benzyny, nowy system wentylacji karteru i oliwienia, wzmocniono wał korbowy i rozrządczy oraz amorty-

zatory hydrauliczne Lovejoy. Hamulce na cztery koła oraz kierownica nałożonych kulkowych zapewniają zupełnie bezpieczeństwo i niezmierną łatwość kierowania, zarówno w najtrudniejszych warunkach ruchu ulicznego jak i podczas szybkiej jazdy na otwartej szosie.

Sześciocylindrowy Chevrolet dzięki tym wszystkim zaletom od chwili ukazania się na rynku stał się ulubieńcem publiczności. Wobec ułatwionych warunków płatności jest on dostępny dla najszerzego ogółu. Najbliższe upoważnione zastępstwo, udzieli wszelkich informacji.

**CHEVROLET**

Wyrób General Motors

**GENERAL MOTORS W POLSCE, WARSZAWA**

Upoważnione Zastępstwa na całym terytorjum Polski i w Wolnym Mieście Gdańsku:

ABSOLWENTKA Szkoła Artystyczna, szczególnie uzdolniona w projektowaniu kilimów, haftów, koronek i batystów. Przyjmie stosowne zamówienia lub przystąpi do Spółki. Bliższa wiadomość: sklep, Świętokrzyska 58. 4412

CHOROBY serca, Basedow, astma. Sanatorium „Salus” Dra Kupczyka, Kraków, Szulskiego. 3995

TOREBKI srebrne, metalowe i wszelką biżuterię na prawia od 30 gr. solidnie i szybko W. Buszek, Lwów Akademicka 6, telef. 14-43. 2868

NAPRAWY precyzyjnych zegarków wykonuje solidnie pod pełną gwarancją firma Jan Seltenreich, Lwów pl. Marjański 8. 3995

**Operowanie nagniotków  
ul. Kr. Leszczyńskiego 24.**

najszerzej biorąc, życie gospodarcze kraju.

Powstał skandal!

Skandal tak cichy — jak cicho szepta strzępiaste anteny w Paryżu, Rzymie, Londynie i New Yorku.

Sotki depezy pobiegły w przestrzeń: „Co to znaczy? Nikt gwarancji nie udziela!”

Po paru godzinach druciane parasole z Nauen zaczęły sypać odpowiedzi: „Bank Rzeszy gwarantuje w zamian wasze obroty, wycofacie gwarancje, cofniemy i my!”

Sytuacja wyjaśniła się niezwłocznie. Depesze berlińskie stwierdzały wyraźnie, że w razie oboru, cichy skandal może się zmienić w przeciągu jednej chwili — w skandal głośny. Tak głośny, jakiego jeszcze nigdy świat nie słyszał.

Delegacja amerykańska siadała w najwyższym rozdrażnieniu na okręt, z drogi już depezyjąc pełne poddania i nieśmiało pasji jedno jedyne słowo:

Zgoda.

Naturalnie za przykładem Berlina pośpieszyły niezwłocznie: Praga, Bukareszt, Warszawa, Wiedeń, Paryż, Madryt, Bruksela, Lizbona, Rzym, Ateny i wszystkie, wszystkie stolice tem skwapliwiej im bardziej dotychczas były uzależnione od New Yorku lub Londynu. (C. d. n.).